

Sprawa planowania

w rolnictwie

**Uchwała KC KPZR
i Rady Ministrów ZSRR**

Agencja TASS podaje, że KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR postanowiły „potępić jako szkodliwą i hamującą rozwój gospodarki rolnej praktykę szablonoowego planowania oraz bezceremonialnego narzucania odgórnie zadań kołchozom i sowchozom”. Osoby naruszające prawa kołchozów i sowchozów do planowania produkcji — będą pociągane do odpowiedzialności partyjnej i państwowej.

KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR przypominają, że kierownictwa kołchozów i sowchozów otrzymują pewne zadania, dotyczące rodzaju oraz ilości artykułów rolnych i hodowlanych, jakie powinny sprzedać państwu. Same natomiast decydują o tym, jakie mają być rozmiary powierzchni uprawnej, jaki będzie sposób najbardziej racjonalnego wykorzystania ziemi, jakie ma być pogłowie zwierząt gospodarskich i jakie terminy wykonania prac. Kierownictwa kołchozów i sowchozów uwzględniają przy tym warunki miejscowe. Jeśli przy planowaniu wyłaniają się różnice zdań między kierownictwami kołchozów i sowchozów, a kierownikami zarządów produkcyjnych — to ostatnie słowo należy do kierownictwa danego kołchozu ew. do dyrektora sowchozu. (PAP)

**Radziecka delegacja
partyjno-rządowa
uda się na Węgry**

Agencja MTI podaje: W najbliższej przyszłości przybędzie na Węgry z oficjalną wizytą przyjaźni na zaproszenie Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i węgierskiego rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego, delegacja Związku Radzieckiego z pierwszym sekretarzem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowem na czele. (PAP)

**Festiwal Teatrów Amatorskich
zamknięty**

Trzydniowy Festiwal Wielkopolskich Teatrów Amatorskich odbywający się jako jedna z imprez II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego, był wielkim wydarzeniem dla Pili. Oglądaliśmy w Domu Kultury 11 najlepszych zespołów z całego województwa.

Przebieg rozpoczął teatr z Krzycka Wielkiego (pow. Leszno), sztuką Andrzeja Wydrzyńskiego pt. „Pałac sprawiedliwości”. Drugi wiejski zespół z Kołaczkowa (pow. Września) — pierwszy dzień eliminacji poświęcony był bowiem zespołom wiejskim — dał przewód sądowy nad sprawcami katastrofy sterowca „Italia” pt. „Bohaterowie krain polarnych” S. Iłowskiego, zespół zaś z Nądni (pow. Nowy Tomyśl) bawił publiczność komedią mollierowską pt. „Lekarz mimo woli”.

Bardzo też wdzięcznie pilnie przyjęli dodatkowo występujący zespół PDK z Konina, który na korytarzu Domu Kultury dał ciekawą, współczesną rzecz H. Auderskiej — „Na tamten brzeg”.

Niedziela wypełniła występy trzech zespołów szkolnych. Był to dzień wesółych i pogodnych sztuk: „Porwanie Sabinek” — J. Tuwima zaprezentowali uczniowie Technikum Rolniczego ze Starego Tomyśla. Licealiści ze Słupcy

Celuloza ze słomy

We Włocławku, największym obecnie ośrodku przemysłu papierniczego w Polsce — nastąpił rozruch techniczny pierwszych agregatów nowoczesnej fabryki celulozy ze słomy. Zakład ten jeszcze w bież. roku rozpocznie produkcję. (PAP)



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 24. III. 1964

Cena 50 gr
Nr 71 (6259)

Poznańscy handlowcy na drugim miejscu

21,2 mld. zł obrotów

Rezultaty „Wiosny-64”

Ponad 5700 wystawców, 10.000 eksponatów, reprezentujących (jak się dopiero dziś okazało) produkcję wartości 22,2 mld zł — oto z czym przybyli do Poznania uczestnicy XIII Targów Krajowych.

W porównaniu do poprzednich imprez były one bardziej handlowe. Urealnienie ich charakteru spowodowało, że na Targi przybyło przeszło tysiąc wystawców mniej; zdemontowano też o 20 tysięcy mniej eksponatów niż w poprzednie lata. Cała natomiast oferta — przy czym wymieniano tu z początku tylko 19 mld zł — była realna, przeznaczona do rozmów z handlowcami; wystawcy w wielu wypadkach nie podawali nawet pełnej możliwości produkcji i zbytu.

Ogólna oferta „Wiosny-64” urosła głównie dzięki operatywności handlowców, którzy szukali wszelkich możliwości zaopatrzenia, uciekając się w wielu wypadkach do kontraktacji całorocznej produkcji, a nawet zakupując towary z dostawą w roku przyszłym.

W sumie handlowcy podpisali ponad 44 tysiące umów wartości ogólnej 21,2 mld. zł.

**W 28 rocznicę
masakry w Krakowie**

23 bm., w związku z 28 rocznicą wypadków związanych ze strąceniem robotników „Semperitu” w Krakowie, uczczono pamięć zamordowanych złożeniem wianek kwiatów na ich grobach. Kwiaty złożono także pod obeliskiem ustawionym w miejscu krwawej masakry oraz pod tablicą pamiątkową, umieszczoną na froncie gmachu „Semperitu”. (PAP)

W tej kwocie 6 mld. zł stanowią obrotów dokonane poza giełdami przemysłu kluczowego i drobnej wytwórczości. Nie sprzedano towarów za około miliard zł. Są to głównie akcesoria samochodowe i części zamienne, galanteria skórzana, wyroby chemiczne jak pasty do podłóg i obuwia, wyroby jubilerskie oraz towary sprzedawane w akwizycji przez Powszechną Agencję Handlową.

W wyniku zakupów poznańscy handlowcy znaleźli się na drugim miejscu po Warszawie.

Jakie obecnie wyłaniają się propozycje w związku z następnymi imprezami? Mówił o tym wczoraj na końcówce konferencji prasowej dyrektor Zespołu do spraw Programowania Wystaw i Targów Krajowych — Edmund Lehwark.

Przed wszystkim nie będzie już wielkich oficjalnych uroczystości otwarcia. Proponuje się zróżnicować charakter targów wiosennych i jesiennych. Wiosną miałyby to być impreza robocza, handlowa, spotkanie przemysłu i handlu z sezonowych branż i z tych dziedzin, w których są nadwyżki towarów; jest rozważana możliwość przyłączenia do „Wiosny” targów zaopatrzeniowych. Jesienią natomiast ekspozycja ma być przeglądem handlowych produkcji rynkowej w większości branż, z udziałem wystawców — którzy tylko raz do roku uczestniczą w Targach Krajowych. Wówczas również organizować się będzie liczne imprezy towarzyszące. „Jesień-64” zostanie np. wzbogacona o wystawę wzorów produkcji, przeznaczoną dla turystyki i sportu.

Także jesienią przewiduje się udział handlu zagranicznego w Targach Krajowych. Obecnie zebrał on dobry plon, co posłuży ekspozycji najbliższych MTP. Spośród 960 propozycji eksportu, które przedłożyli sami producenci na „Wiosnie-64”, centralne handlu zagranicznego przyjęły 616 wyrobów. Jednocześnie na ich produkcję podjęta produkcja dla eksportu — odpowiedzieli wytwórcy, podejmując się wytworzenia 258 wzorów. (W)

**Erhard solidaryzuje się z rewizjonistycznymi
poglądami „ziomkostw”**

Występując po raz pierwszy na forum organizacji rewizjonistycznych, kanclerz NRF Ludwig Erhard zadokumentował w niedzielę swoją całkowitą solidarność z poglądami „ziomkostw”, z ich programem roszczeń do ziem za Odrą i Nysą.

Sprawia mi radość — oświadczył Erhard — iż mogę być dziś wśród was. Tego rodzaju imprezy — wskazał on dalej — są określane przez „wroga propagandy” jako odwetowe. Bynajmniej nie może mi to przeszkodzić w zadokumentowaniu „wiezi z wypędzonymi”.

Stanowisko wyrażone przez Erharda, poparte zostało przez przemawiających na kongresie przedstawicieli partii politycznych, reprezentowanych w Bundestagu: CDU, SPD, FDP i CSU.

Niedzielną kongres „ziomkostw” z terenów za Odrą i Nysą stanowi czołowy temat całej poniedziałkowej prasy zachodniemieckiej. Gazety eksponują w tytułach i wy-

**Plenum KC ZMS
rozpoczęło obrady**

W poniedziałek rano rozpoczęły się w Warszawie obrady Plenum KC ZMS. Na porządku dziennym posiedzenia znajduje się: udział organizacji ZMS w kampanii przedzjazdowej partii i praca wśród młodzieży w wieku 16—18 lat.

Na obrady przybył członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Edward Ochab oraz kierownik Wydziału Administracyjnego KC — Kazimierz Witaszewski.

Na wstępie I sekretarz KC ZMS Marian Renke omówił udział organizacji w kampanii poprzedzającej IV Zjazd partii. Następnie zabrał głos Edward Ochab, który przedstawił niektóre zagadnienia związane z XV Plenum KC KPZR.

Obrady trwają. (PAP)

**Przygotowania
do IV Zjazdu**

Wczoraj odbyła się narada I sekretarzy komitetów powiatowych, miejskich i dzielnicowych PZPR Poznania i województwa z udziałem członków sekretariatu i kierowników wydziałów KW PZPR.

W czasie narady, którą prowadził I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak, omówiono kierunki dyskusji nad tezami przedzjazdowymi oraz zagadnienia pracy wewnątrzpartyjnej w najbliższym okresie. (—)

**Odnaczenia z okazji
Międzynarodowego Dnia Teatru**

Pamięci Leona Schillera

Wczoraj w Sali Kominkowej Pałacu Kultury w Poznaniu odbyło się spotkanie przedstawicieli władz miejskich z reprezentantami poznańskiego środowiska teatralnego, zorganizowane z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru. Punktem centralnym tego spotkania było wręczenie odznaczeń i upominków najbardziej zasłużonym ludziom teatru.

W imieniu Prezydium RN m. Poznania, Miejskiego Wydziału Kultury oraz Komisji Koordynacyjnej do Spraw Kultury powitała przybyłych W. Klawiter — wiceprzewodniczącą Prezydium RN m. Poznania, serdecznie dziękując im za całoroczną pracę.

Honorowe Odznaki miasta Poznania otrzymali z Teatru Polskiego: St. Orzechowski, A. Królikowska, St. Mazarekówna, M. Nowakowski, E. Kasner, Fr. Andrzejewski, St. Zandecki, A. Makarska, z Teatru „Marcinek”: K. Cysewska i St. Sabiniewicz, z Opery: St. Jarocki i B. Mintura oraz

Konstruktor „ tranzystorowego serca”



Jak już informowaliśmy — mgr inż. Ryszard Paradowski ze szpitala miejskiego w Poznaniu skonstruował aparat dla ludzi z wadą serca, określoną przez lekarzy „blokiem przedsionkowo-komorowym”. W takich przypadkach serce bije zaledwie około 30 razy na minutę. Aparat ma za zadanie elektryczne pobudzanie mięśnia sercowego, zmuszając go do regularnego rytmu pracy (od 20 do 130 uderzeń na minutę). Na zdjęciu inż. R. Paradowski i skonstruowane przez niego 3 aparaty — pobudzacze serca; od lewej — aparat przyłożkowy, kieszonkowy i implantacyjny (w reku). Widoczne są elastyczne przewody i dwie elektrody, które umieszcza się wewnątrz organizmu chorego. CAF — fot. Staszyszyn

List N. Chruszczowa

**Otwarcie konferencji ONZ
do spraw handlu i rozwoju**

O godzinie 15 (czasu warszawskiego) sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych U Thant dokonał w Pałacu Narodów w Genewie oficjalnego otwarcia Międzynarodowej Konferencji ONZ do spraw Handlu i Rozwoju.

W obradach konferencji bierze udział około 1.500 delegatów ze 120 krajów.

Przewodniczącą Rady Ministrów ZSRR, N. Chruszczow, wyśtosiwał list z pozdrowieniami do uczestników konferencji.

Jesteśmy przekonani — czytamy w liście, że handel oparty na równych prawach i wzajemnych korzyściach — jest dobrą podstawą pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych i że stwarza

Dokończenie na str. 2

**Spotkanie ambasadorów
państw
niezaangażowanych**

W poniedziałek w gmachu parlamentu cejlońskiego w Colombo otwarte zostało spotkanie ambasadorów krajów niezaangażowanych, zwołane z inicjatywy rządów Cejlonu, ZRA i Jugosławii. Celem tego spotkania jest przygotowanie drugiej konferencji szefów państw niezaangażowanych.

Na spotkanie przybyli delegacje Afganistanu, Algierii, Kambodży, Cejlonu, Cypru, Kubu, Etiopii, Ghany, Gwineji, Indii, Indonezji, Iraku, Libanu, Maroka, Nepalu, Arabii Saudyjskiej, Somali, Sudanu, Tunisu, ZRA, Jemenu, Jugosławii. Brazylię reprezentowała jest przez obserwatora. (PAP)

Lody ruszyły

Pęknięcie lodu na środkowej Wiśle potęguje się z godziny na godzinę. Spływ kry ma przebieg spokojny, bez tendencji tworzenia się zatorów. Rzeka jest już wolna od lodu na odcinku od Krakowa do Baranowa oraz w rejonie Sandomierza i ujścia Sanu.

Z brzegów wystąpiły natomiast rzeki: Malaszkowa i Nidzica, zalewając przybrzeżne łąki oraz kilkanaście domów w Skąlbmierzu, pow. Kazimierza Wielka. Mieszkańcy zagrożonych rejonów zostali ewakuowani. Do walki z zatorami lodowymi przystąpiły drużyny przeciwpowodziowe. W powiecie Sandomierz wylała rzeka Koprzywianka, a w powiecie Kielce — Bobrza i Kamionka.

Sześć lodolamaczy polskich i NRD przystąpiło do akcji lododowej na Jeziorze Dąbskim. Następnie lodolamacze udadzą się w górę Odry, aby oczyścić z lodów koryto Odry.

Padający na Rzeszowszczyźnie deszcz i mokry śnieg spowodowały podniesienie się stanu wód i ruchy lodów na Sanie i Wiśle. (PAP)



Jedno z ostatnich zdjęć Leona Schillera, wielkiego artysty, reżysera i reformatora polskiego teatru.

Fot. — CAF

Dokumenty radziecko-jemeńskie

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew i prezydent Jemeńskiej Republiki Arabskiej marszałek Abdullah As Sallal podpisali 21 bm. w Wielkim Pałacu Kremlowskim układ o przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Jemenem.

Równocześnie został podpisany układ o współpracy gospodarczej i technicznej między obu krajami, oraz porozumienie w sprawie budowy przez Związek Radziecki w Jemenie szpitala z polikliniką i trzech szkół ogólnokształcących jako daru rządu i narodów ZSRR dla narodu jemeńskiego. Podpisano też plan współpracy kulturalnej na rok 1964 i inne dokumenty. (PAP)

Wietnam Południowy walczy

„Waszyngton nie zaplanuje następnego przewrotu“

Specjalny korespondent BTA — Burchet miał możliwość przebywania na terytorium znajdującym się pod kontrolą południowowietnamskich wojsk rządowych, rozmawiać z żołnierzami i oficerami, przedstawicielami różnych warstw ludności.

Wśród nich — podkreśla korespondent — a także wśród urzędników państwowych rośnie sympatia dla działalności Narodowego Frontu Wyzwolenia. Wielu z nich mówiło, że niedaleki jest dzień, kiedy w Sajgonie nastąpi nowy „przewrót” jednakże tym razem nie będzie on zaplanowany w Waszyngtonie.

Na Burchecie silne wrażenie zrobił upadek ducha bojowego armii rządowej.

Korespondent BTA pisze następnie o warsztatach Nar-

List Nikity Chruszczowa do uczestników konferencji ONZ

Dokończenie ze str. 1

sprzyjające warunki dla dalszego ostatecznego napięcia międzynarodowego i umocnienia pokoju na całym świecie.

Handel międzynarodowy i współpraca gospodarcza oparte na poszanowaniu suwerenności i dążeniu do uwzględnienia pałających potrzeb rozwijających się państw — pisze N. Chruszczow — są dobrym uzupełnieniem wysiłków tych państw, zmierzających do likwidacji następstw kolonializmu w ich gospodarce i handlu zagranicznym i do wzrostu niezależnej gospodarki narodowej.

Jak podkreślił N. Chruszczow, przed uczestnikami konferencji stoją odpowiedzialne i szlachetne zadania: zapewnienia lepszych warunków rozwoju światowego handlu na podstawie słuszných zasad, które dopomagałyby w normalizacji handlu, zniesieniu sztucznych przeszkód i dyskryminacji, zapewnieniu wszystkim krajom należytego miejsca w międzynarodowym podziale pracy, a także opracowania praktycznych kroków w celu rozszerzenia międzynarodowego handlu i współpracy gospodarczej.

W zakończeniu listu premier Chruszczow wyraża nadzieję, że konferencja otworzy nową kartę w historii międzynarodowych stosunków gospodarczych. (PAP)

Odkurzacz do sprzątania... ulic

Lódzka Wytwórnia Urządzeń Komunalnych „WUKO” — jedyny w kraju producent mechanicznego sprzętu do czyszczenia miast, w ub. r. po raz pierwszy dostarczyła polewarko-zmywarki, wyposażone w szczotki do zamiatania jezdni. Urządzenia te, zamontowane na podwoziach „Starów”, wyręczają zamiataczy ulic, którym pozostaje jedynie oprzątnięcie śmieci, odsuwanych przez maszynę do krawężników jezdni.

Tymczasem w fabryce pojawił się już nowy, znacznie doskonalszy typ zamiatarki, który przez fachowców określany jest jako szczytowe osiągnięcie techniczne „WUKO”. Jest to tzw. zamiatarka samobieżna, zmontowana również na podwoziu „Stara”. W odróżnieniu od swojej poprzedniczki, maszyna ta nie tylko zgarnia śmieci z jezdni, lecz równocześnie sprząta je, wysysając do 3,5 tonowego zbiornika. Jest to więc jak gdyby gigantyczny odkurzacz, wyposażony dodatkowo w układ zraszający. Podobne urządzenia produkowane są dotychczas tylko w niewielu krajach Europy zachodniej.

Po wszechstronnym, eksploatacyjnym wypróbowaniu prototypu — zamiatarka samobieżna wejdzie do produkcji seryjnej. (PAP)

Zbrodnie hitlerowskie nie mogą ulec przedawnieniu

Wypowiedź ministra sprawiedliwości — M. Rybickiego

Zgodnie z obowiązującymi przepisami w maju 1965 r. upływa 20-letni termin przedawnienia ścigania zbrodni popełnionych przez hitlerowców w okresie drugiej wojny światowej. Polska opinia publiczna zaniepokojona jest tym, że wielu sprawców nawet najcięższych zbrodni hitlerowskich mogłoby w ten sposób uniknąć wymierzenia im sprawiedliwości.

Wiadomo bowiem, że w NRF tylko niewielka ich część została dotychczas pociągnięta

do odpowiedzialności karnej. Sprawa ta była niejednokrotnie poruszana na łamach prasy. Nie jest też tajemnicą, że wiele osób, których nazwiska znajdują się na listach przestępców wojennych, ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości oczekując na termin przedawnienia ich zbrodni.

Przewodniczący Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich minister sprawiedliwości — Marian Rybicki udzielił na ten temat przedstawicielowi PAP — red. Mauryemu Kamienieckiemu następującej wypowiedzi:

Hitlerowscy zbrodniarze wojenni — powiedział min. Rybicki — którzy dopuścili się przestępstwa ludobójstwa, podlegają w PRL ściganiu i karaniu na mocy dekretu PKWN z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców narodu polskiego.

Polskie władze wymiaru sprawiedliwości zebrały materiały obciążające przeciwko ok. 12 tys. zbrodniarzy hitlerowskich. Jednak z terenu Niemiec zachodnich udało się uzyskać wydanie w pierwszych latach po wojnie jedynie ok. 1800 przestępców.

W NRF tylko bardzo mała część zbrodniarzy hitlerowskich została dotychczas pociągnięta do odpowiedzialności karnej. Już obecnie można mieć pewność, że do maja 1965 r. przeciwko ogromnej większości zbrodniarzy nie zostaną wszczęte kroki przerywające bieg przedawnienia. Na skutek tego zbrodniarze ci ujdą sprawiedliwości w NRF.

Na posiedzeniu plenarnym Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce 9 grudnia ub. r. wysunięto postulat wstrzymania przedawnienia ścigania sprawców zbrodni hitlerowskich.

W tym stanie rzeczy Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało i przedłożyło rządowi projekt ustawy, której celem jest zapobieżenie uniknięciu odpowiedzialności karnej przez zbrodniarzy hitlerowskich winnych najcięższych przestępstw przeciwko ludzkości, popełnionych w czasie ostatniej wojny.

Projekt ustawy przewiduje, że w stosunku do sprawców zbrodni określonych w art. 1 ust. 1 wspomnianego dekretu z sierpnia 1944 r. przedawnienie nie działa, jeżeli nie można było wszcząć lub prowadzić postępowania karnego na skutek nie ujawnienia lub nie ujęcia sprawy albo nie wydania sprawy przebywającego za granicą.

Należy sądzić, że uchwalenie tej ustawy uczyni zadość postulatowi opinii publicznej, która nie chce i nie może pogodzić się z perspektywą bezkarności wielu nie ukaranych dotychczas zbrodniarzy hitlerowskich, winnych najcięższych zbrodni w okresie okupacji. (PAP)

Po zdobyciu Dent d'Herens

Helikoptery spieszą na ratunek polskim alpinistom

Agencja France Presse podaje szczegóły akcji ratunkowej w Alpach prowadzonej dla uratowania czterech alpinistów — dwóch Polaków, jednego Szwajcara i jednego Niemca — którzy od 4 dni zablokowani są na masywie Dent d'Herens na wysokości powyżej 4000 metrów.

Jak wiadomo, dwaj alpinści polscy to Jerzy Hajdukiewicz i Krzysztof Berbeka, obydwaj z Zakopanego.

Do akcji ratowniczej zmobilizowano helikoptery. AFP podaje, że jeden helikopter zdołał przedostać się w pobliże alpinistów i zrzuć im żywność, herbatę, koce, drzewo do rozpalać ognia itp. Obaj alpinści polscy — pisze agencja — leżą w swoich śpiworach, dwaj pozostali siedzą przy nich i dają znaki pilotowi helikoptera, gdzie ma zrzuć swój ładunek.

Helikopter nie mógł jednak wyładować ze względu na złą pogodę. Równocześnie dwie ekipy ratowników, w sumie 14 ludzi, zbliżają się do alpinistów. Noc obie ekipy spędziły u stóp masywu i AFP sygnalizuje, że potrzeba im jeszcze kilku godzin, by dotrzeć na miejsce.

Okazuje się, że wypadek nastąpił w momencie, gdy alpi-

Pożyteczna wizyta

Czesław Wycech o pobycie w Indonezji

Jak informowaliśmy — w dniach od 4 do 13 marca przebywał w Indonezji z wizytą delegacja Sejmu PRL. Marszałek Sejmu Czesław Wycech, który stał na czele delegacji, udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej odpowiedzi na kilka pytań dotyczących tej wizyty.

Marszałek Wycech określił wizytę jako bardzo interesującą i pożyteczną. Byliśmy przy jęci — powiedział marszałek — przez prezydenta Republiki Indonezyjskiej Ahmeda Sukarno, z którym odbyliśmy długą — w bardzo serdecznej atmosferze — rozmowę. Odebraliśmy także rozmowę z niektórymi członkami rządu, z członkami kierownictwa parlamentu i parlamentarzystami, jak również z innymi, wybitnymi osobistościami.

Nasza delegacja przyjmowana była w Indonezji niezwykle serdecznie. W przyjaznej, ciepłej atmosferze przebiegały nie tylko przyjęcia i spotkania oficjalne. Z tą samą życzliwością, serdecznością, zainteresowaniem przyjaźnią spotkali się ze strony społeczeństwa — mieszkańców miast i wsi, młodzieży. Dużo za interesowania okazała nasza wizyta prasa indonezyjska.

Charakteryzując obecne stosunki polsko-indonezyjskie i perspektywę ich dalszego rozwoju marszałek Wycech stwierdził: stosunki polsko-indonezyjskie są wielostronne i pomyślnie się rozwijają. Ich podstawę stanowi wspólność poglądów na szereg zasadniczych problemów współczesne

go świata, poglądów, które znalazły swój wyraz w komunikacie polsko-indonezyjskim, podpisanym na zakończenie wizyty przez prezydenta Sukarno w Polsce w 1961 r.

Rozmowy, które przeprowadziliśmy teraz w Indonezji utwierdziły nas w przekonaniu, że te zasady są nadal aktualne w stosunkach polsko-indonezyjskich. Warto przypomnieć, że Polska udzieliła pełnego poparcia akcji prowadzonej przez Indonezję w kierunku odzyskania przez nią władzy nad Irianem Zachodnim; rząd indonezyjski oświadczył zaś, że uważa granicę na Odrze i Nysie za nienaruszalną i ostateczną granicę zachodnią Polski.

Instruktor

„Dziennik „Krasnaja Zwiezda” zamieścił artykuł poświęcony człowiekowi, który kieruje treningiem kosmonautów radzieckich i przygotowuje ich do lotów w Kosmos.

Umownie, dziennik nazywa instruktora „Eustachym Sielichowem”. Jest on lotnikiem pierwszej kategorii, swego czasu dowodził pływającym samolotem, który kierował treningiem kosmonautów radzieckich i przygotowuje ich do lotów w Kosmos.

„Sielichow” przygotowuje do lotów Hermana Titowa, Pawła Popowicza i Walerego Bykowskię. „Kiedy do przygotowań do lotów kosmicznych włączono kobiety — podkreśla dziennik — obserwacyjny umysł instruktora wykrywał zarówno ich indywidualne zalety jak i stopień przygotowania oraz pozwalał na szczegółowe poznanie charakteru każdej z nich. Była to trudna i odpowiedzialna praca. Lecz za to gdy Państwowa Komisja oceniała stopień przygotowania kosmonautów do lotu, a z kolei jego pracę, był on spokojny”.

Te zalety charakteru, takt i duże doświadczenie życiowe zjednały mu sympatię kosmonautów. Herman Titow w kabinie statku kosmicznego „Wostok-2” napisał do swego instruktora pozdrowienie i po powrocie z lotu przekazał mu za pośrednictwem przyjaciół kartkę, datowaną „6 sierpnia 1963 r., pokład statku kosmicznego „Wostok-2”. (PAP)

Agresywne apetyty Turcji rosną

Ukazując się w Stambule dziennik „Milliyet” pisze, że piątkowe posiedzenie rządu tureckiego, w którym wziął udział szef sztabu generalnego armii tureckiej generał Sunay poświęcone było aktywizacji przygotowań wojennych w związku z sytuacją na Cyprze. Obok manewrów tureckiej marynarki wojennej, które wznowiono 20 bm. na wodach międzynarodowych w pobliżu Cypru obserwuje się wzmożone przygotowania również w wojskach lądowych. (PAP)

Dwaj zdrajcy ukradli śmigłowca kubański

Ministerstwo sił zbrojnych Republiki Kubańskiej podało do wiadomości, że w dniu 20 marca dwaj zdrajcy porwali śmigłowca, należący do lotnictwa wojskowego, zamordowali dowódcę śmigłowca J. Garcíę, obezwadniają 17-letniego mechanika S. Roque i wyładowali na terytorium Stanów Zjednoczonych.

S. Roque odmówił przyjęcia azylu politycznego i zażądał od władz amerykańskich, by umożliwić mu powrót na Kubę. Władze amerykańskie odmówiły wydania władzom kubańskim dwóch zdrajców, którzy zamordowali J. Garcíę i odmówiły także zwrotu śmigłowca. (PAP)

Wstrząsający dokument



W kwietniu wejdzie na ekrany naszych kin film Wandy Jakubowskiej pt. „Koniec naszego świata” [wg powieści Tadeusza Hołuj]. Akcja tego szerokiekranowego filmu toczy się w Oświęcimiu i jest wstrząsającym dokumentem hitlerowskich metod stosowanych w tym największym obozie śmierci. Na zdjęciu: scena z filmu — Mieczysław Wiśniewski i Lech Skolimowski (główna rola męska).

Fot. — CAF

Sztandar dla ZMS dzielnicy Jeżyce

Wczoraj aktywni zetemesowski dzielnicy Jeżyce obradowali na IV konferencji sprawozdawczo-wyborczej, poświęconej m. in. omówieniu programu XX-lecia. Na konferencji tej odbyło się również uroczyste wręczenie sztandaru ZMS, ufundowanego przez Komitet Dzielnicy PZPR i Prezydium DRN — Jeżyce. Z rak sekretarza KD PZPR Alojzego Wiśniewskiego odbierał sztandar sekretarz KD ZMS Robert Górski. (W)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

Z kroniki sądowej

550 świadków w procesie o spekulację

Przed Sądem Powiatowym dla m. Poznania rozpoczyna się dzisiaj proces Bogdana Siomiana — b. pracownika Poznańskich Zakładów Napraw Samochodów, Kazimierza Podgórskiego, właściciela firmy „Auto-Bazar” (ul. Kościelna 6), Ignacego Dudzika, właściciela firmy „Regeneracja” (ul. Kościelna 6) oraz Henryka Czerniejewicza, pracownika firmy „Auto-Bazar” — oskarżonych o poważne nadużycia.

Akt oskarżenia stwierdza, że w latach 1959—1962 Dudzik i Podgórski nabyli w sklepach handlu detalicznego samochodowe części zamienne o wartości co najmniej 1,6 mln. zł. Części te następnie sprzedawali jednostkom społecznym i osobom prywatnym — osiągając nadmierne zyski, dezorganizując obrót towarowy i narażając interesy przedsiębiorstw na poważne szkody. (Np. przy sprzedaży 1.384 sztuk części, wartości 206 tys. zł, oskarżeni osiągnęli 160 tys. zł niesłusznego zysku). — Akcesoria motoryzacyjne były skupowane także od złodziei. Podgórski kupił np. od Siomiana części (wartości co najmniej 48 tys. zł), skradzione z PZNS.

W akcie oskarżenia jest mowa również o przestępstwach karnoskarbowych. Według ustaleń śledztwa, Podgórski nie wykazywał w księgach podatkowych wszystkich posiadanych zapasów towarowych, nie podawał do opodatkowania faktycznych dochodów i obrotów, wykazywał istnienie fikcyjnej spółki z Czerniejewiczem i w ten sposób naraził Skarb Państwa na uszczerpek podatku o 1 milion zł. Podobne przestępstwo zarzuca się os. Dudzikowi, z tym, że w grę wchodzi tu 285 tys. zł.

Proces ma potrwać od 2 do 3 miesięcy. Przewiduje się, że w toku przewodu sądowego składać będzie wyjaśnienia 550 świadków. (ak)

„Koziółki“

Na 358 Poznańską Grę Liczbową „Koziółki” na dzień 22 marca 1964 r. wpłynęło 368.210 zakładów o łącznej wartości 1.104.630, — zł. Fundusz nagród wynosi 607.546,50 — zł. W wyniku komisijnego losowania, które odbyło się w dniu 22 marca 1964 r. w Pleszewie, zostały wylosowane następujące numery: 6 — 13 — 20 — 7 — 39 oraz liczba dodatkowa 26.

Toto-Lotek

2 — 6 — 8 — 25 — 27 — 33
dod. — 16

PORÓWNIANIA

Zbliżający się IV Zjazd PZPR, w sposób naturalny kojarzy się w umysłach z dwudziestolecie Polski Ludowej. Oczywiście jest, że Zjazd, odbywający się w jubileuszowym roku PRL, będzie się zajmował nie tylko oceną aktualnej sytuacji i wysuwaniem zadań na przyszłość, lecz także podsumowaniem drogi, którą przebyliśmy od 1944 r.

Wymowne liczby

Tak to już w życiu bywa, że załatani, pragnący jak najszybciej osiągnąć osobiste i społeczne cele ludzie — nie zawsze pamiętają o tym, co się w ich życiu zmieniło na lepsze. Oceniając sytuację, niejednokrotnie kładzie się nacisk na boleszki dnia codziennego, a także na niedociągnięcia ogólniejszej natury, których przezwyciężanie jest konieczne, by iść naprzód. To zrozumiałe; niedobrze natomiast by było, gdyby zapomnieliśmy się przy tym, że zjawiska, wzbudzające naszą troskę, są trudnościami wzrostu. Potrzeba więc — od czasu do czasu spojrzeć na życie społeczne, bardziej analitycznie, przez bilans, który umożliwi nam zorientowanie się, w jakim miejscu jesteśmy, co zdołaliśmy osiągnąć.

Doskonałą okazją dla dokonania takiego bilansu jest dwudziestolecie Polski Ludowej. Wymowę tego rozrachunku zwiększa fakt, że możemy porównać nasze osiągnięcia z tym, co przyniosła Polsce dwa dziesięcia lat panowania burżuazji i obszarnictwa. Tak się bowiem złożyło, że tyle właśnie lat panowały klasy wyzyskujące po I wojnie światowej.

W tezach KC PZPR na IV Zjazd Partii, specjalny rozdział poświęcono porównaniu obydwu dwudziestolecia. Przytoczono tam wiele faktów i wiele liczb, wskazujących na ogromne przemiany, jakie u nas zaszły. Jakże wymowne jest na przykład stwierdzenie, że w stosunku do poziomu z roku 1938, globalna produkcja naszego przemysłu wzrosła do roku 1963 blisko 9-krotnie, a w przeliczeniu na 1 mieszkańca — 10-krotnie!

Albo to, co w tezach znajdujemy na temat zatrudnienia. I tu widzimy ogromne zasadnicze zmiany, bowiem w roku 1937 zatrudnionych w przemyśle było 859 tys. osób, a w roku 1963 — już 3.390 tys. osób.

Również w rolnictwie osiągnęliśmy wielkie sukcesy. Przeciętą roczną wartość globalnej produkcji rolniczej w ostatnim trzyleciu w stosunku do poziomu przedwojennego była wyższa o 31 proc., w przeliczeniu na 1 mieszkańca — o 47 proc., a w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych o 65 proc.

Podobnych, równie wymownych porównań znaleźć można w tezach bardzo dużo.

Tempo rozwoju

Nie wszystkich jednak podobne zestawienia przekonują. Są tacy, którzy mówią: „No, dobrze. To wszystko prawda. Ale czy słuszne jest twierdzenie, że osiągnięcia te Polska zawdzięcza ustrojowi socjalistycznemu? Przecież i przed 1939 r. coś robiono; gdyby nie wojna — produkcja przemysłowa i rolna rozwijałaby się — kto wie, czy nie szybciej, niż obecnie!”

Na tego rodzaju wątpliwości — których źródłem często jest propagandowa działalność wrogich Polsce Ludowej środowisk — odpowiedzieć można, przytaczając wiele różnych argumentów. Zastanówmy się na przykład nad tempem rozwoju gospodarki dziś i przed wojną.

Otóż w Polsce Ludowej, w latach 1946—1963 średnie roczne tempo przyrostu produkcji przemysłowej wynosiło 15,8 proc. O tempie wzrostu produkcji świadczą też już przytoczone liczby, dotyczące rozwoju globalnej produkcji przemysłowej i rolniej w porównaniu do okresu przedwojennego. Warto tu też przytoczyć dla przykładu wskazówki, dotyczące niektórych wyrobów w latach 1938 i 1963.

Produkcja energii elektrycznej wzrosła w tym okresie z 4 mld. kWh do 37 mld. kWh. Produkcja stali — z 1.441 tys. ton do 8.004 tys. ton. Kwasu siarkowego w przeliczeniu na 100 procent — z 189 tys. ton do 888 tys. ton. Cementu — z 1.719 tys. ton do 7.670 tys. ton.

1913 — 1938

A teraz zobaczmy, jakie było tempo wzrostu w Polsce przedwojennej. Co się zmieniło w roku 1938 w porównaniu z poprzedzającym I wojnę światową, rokiem 1913. Otóż nic się nie zmieniło, a właściwie nawet pogorszyły się podstawowe wskaźniki.

Produkcja przemysłu i budownictwa w 1938 r. wynosiła zaledwie 98,7 proc. w stosunku do poziomu z 1913 r. W przeliczeniu na 1 mieszkańca produkcja ta w 1938 r. była w porównaniu z rokiem 1913 niższa o 13,7 proc. W większości kluczowych gałęzi przemysłu, poziom produkcji był w 1938 r. niższy niż w 1913 r.

Również produkcję rolną cechowała stagnacja. Wzrosła ona w ciągu dwudziestu lat Polski burżuazyjnej zaledwie o około 3-6 proc. w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Warto tu przypomnieć, że w 1938 r. nie był najgorszy dla gospodarki Polski przedwojennej. Przeciwnie, był to rok, który określono, jako rok

W „Expressie Wieczornym” (19 bm.) ukazała się informacja na temat doniesłego orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie przyznawania alimentów rodzicom od ich dorosłych dzieci. Poniżej zamieszczamy tę informację w całości.

Sądy powszechne rozpatrują co roku kilkadziesiąt tysięcy spraw alimentacyjnych. Dotyczą one w ogromnej większości świadczeń materialnych od rodziców na rzecz nieletnich dzieci. Ale nie zawsze. Zdarzają się również procesy, kiedy to niezdolni już do samodzielnej pracy rodzice, za pośrednictwem sądu zmuszeni są ubiegać się o alimenty od swych dorosłych dzieci.

O ile jednak — według kodeksu rodzinnego — ojciec i matka muszą zawsze łożyć na utrzymanie dziecka, do chwili aż będzie się ono mogło utrzymać samodzielnie, to dorosłe dzieci obowiązane są do świadczeń alimentacyjnych wobec swych rodziców tylko wówczas, gdy znajdują się oni w niedostatku. Ale pojęcie niedostatku nie było dotychczas ściśle sprecyzowane i sądy różnie je interpretowały, utraćając nieraz z brakiem jakichkolwiek środków utrzymania.

Dopiero Sąd Najwyższy w jednym ze swych niedawnych orzeczeń, doty-

Orzeczenie Sądu Najwyższego

Alimenty dla rodziców od dorosłych dzieci

czącym małżonków R., dokładnie wyjaśnił tę kwestię.

Emeryt Jan R. razem ze swą żoną utrzymywał się z emerytury wynoszącej 530 zł miesięcznie oraz stałej pomocy materialnej świadczonej mu przez dorosłego syna w wysokości 600 zł miesięcznie. Syn ten — dobrze zarabiający wykwalifikowany robotnik — uległ pewnego dnia poważnemu wypadkowi przy pracy i na skutek tego zmarł. Dodać należy, iż jak ustalono, całkowitą odpowiedzialność za wypadek ponosił zakład pracy, gdzie nie zapewniono synowi Jana R. należytego bezpieczeństwa, wymaganego przez przepisy bhp.

W tej sytuacji ojciec wystąpił do sądu z powództwem o rentę po zmarłym synu w wysokości 600 zł miesięcznie (które otrzymywał za jego życia) oraz o jednorazowe zadośćuczynienie za krzywdę moralną w sumie 5 tys. zł.

Sąd Wojewódzki przysądził wprawdzie Janowi R. tę ostatnią kwotę, nie przyznał mu jednakże żądanej renty.

Uzasadnienie tego negatywnego orzeczenia głosiło, iż zmarły syn nie miał żadnego obowiązku materialnego wspomagania rodziców, którzy przecież mieli własne dochody — pobierali emeryturę.

Sprawa Jana R. znalazła się w rezultacie na wokandy Sąd Najwyższego, który był odmiennego zdania. Stwierdził on, że fakt pobierania przez rodziców emerytury wcale nie wyłącza obowiązku alimentowania ich przez dorosłe dzieci. Do stwierdzenia niedostatku, który jest warunkiem przyznania tych alimentów, wystarcza — zdaniem Sądu Najwyższego — aby środki pieniężne, jakimi dysponują rodzice, nie były dostateczne do samodzielnego utrzymania się.

Powyższe orzeczenie Sądu Najwyższego ma bardzo doniosłe znaczenie dla praktyki sądowej. Sprecyzowanie pojęcia niedostatku zapobiegnie na pewno wielu wątpliwościom i przyczyni się do szybszego i zgodnego z zasadami prawa rozstrzygnięcia wielu życiowych spraw.

Realność trzynastych Targów

Można było słyszeć ostatnio opinie, że XIII Targi Krajowe były nieciekawe. Istotnie wizualnie takie wrażenie zwiędziały mogli odnieść. Wynikało to chyba z większej skromności ekspozycji, pozbawionej wybuchających dekoracji, wzorów przedprototypowych itp. elementów ofert bez pokrycia; wynikało także z uzależnienia realizacji zamówień od prawidłowego zaopatrzenia w surowce.

Powodem do tego rodzaju komentarzy mogły też być wi-

zytówki central handlu zagranicznego przy niektórych atrakcyjnych ekspozycjach oraz tabliczki z napisem „sprzedane”, jedne i drugie oznajmiające, iż możliwości produkcyjne w tym przypadku są wyczerpane.

Ale Targi były i są jedynie odbiciem sytuacji w gospodarce. Wiosenna ekspozycja, półroczny program produkcji przemysłu i drobnej wytwórczości, pomogły po prostu zdać sobie sprawę z rzeczywistych aktualnych możliwości zaopatrzenia rynku. Jak się okazało, program ten nie był mniejszy od oferowanego w roku ubiegłym, na „Wiosnie-63”. Było to pewnym zaskoczeniem, nawet dla organizatorów Targów. Tym lepiej dla nas, oznacza to bowiem, że producenci potrafili wybrnąć z różnych kłopotów; surowcowych, organizacyjnych, inwestycyjnych itp.

Początkowa powściągliwość wystawców przy podpisywaniu umów ma dobrą wymowę, świadczy, że tym razem byli oni bardziej rzeczowi, liczyli się poważnie ze swoimi możliwościami i nie chcieli dawać bałamutnych obietnic bez pokrycia. Kurs na urealnienie targowej ekspozycji, na handlowy charakter naszej imprezy — jest wysoce prawidłowy.

Jak się przy tym okazało, realność handlowa Targów nie pozbawiła stoisk atrakcyjnych towarów. Widzieliśmy ekspozycje, które w swej masie reprezentowały wcale dobrą przeciętność. Uznaliśmy słusznie, że lepsza naga prawda od najpiękniejszych iluzji, której dotychczas nie szczędzono na Targach. A prawda ta nie była wcale zła: owa przeciętność przedstawiała po prostu poziom produkcji i jakości wzornictwa.

Z szarżą towarów skutecznie walczą same Targi poprzez konfrontację dobrych i złych producentów, poszukiwanych i odrzucanych towarów. Toteż, mimo że obecna sytuacja (brak niektórych towarów) nie daje szczególnego bodźca do walki o rynek, oglądaliśmy na Targach wiele ładnych modeli odzieży, bielizny, obuwia, wiele pomysłów, nowych wyrobów. Motorem zabiegów o dobrą jakość i pełniejsze zaopatrzenie w asortymencie towarów okazała się — zdrowa ambicja. U zacofanych producentów zastępuje ona częściowo wciąż niedoskonałe... bodźce ekonomiczne. Stąd w rzemiośle, przemysle terenowym i spółdzielczości pracy — obok troski o zagwarantowanie produkcji zastępczymi surowcami — obserwujemy dążność do lepszego wzoru.

Podobnie jest w wielu branżach. Np. kolekcja lamp poznańskiej spółdzielni pracy „Lumet” była prawdziwym wybuchem nowoczesności. Kontrast tych wzorów z brzydota żyrandoli innej poznańskiej spółdzielni (zaopatrzenia i zbytu metalowców) daje pewność, że na jesień nie powtórzy się ta tandeta.

Zapobiegliwość o dobry nowy wzór i towar widoczna

Żeby eksportować trzeba także... czytać

W latach 1957—63 w strukturze naszego eksportu zaszły poważne zmiany. Udział maszyn, urządzeń i sprzętu transportowego w całości wywozu wzrósł o 15 do 30 procent. Udział paliw, materiałów i surowców spadł z 64 do 39 procent. W tej chwili, obok dalszego rozwoju tej tendencji głównym zadaniem przemysłu i central handlu za granicę jest radykalne poprawienie efektywności eksportu. Nie tyle bowiem ilość sprzedawanych za granicę towarów decyduje o wysokości wpływów dewizowych, ile wartość tych towarów.

Nasi działacze gospodarczy powinni więc pilnie śledzić rozwój popytu i kształtowania się cen w poszczególnych grupach towarowych za granicą; skrupulatnie rachować różnice w nakładach materiałowych i robocizny, niezbędnych dla zdobycia dewizowej ziółki; dawać pierwszeństwo tej produkcji eksportowej, do której potrzeba mniej materiałów, a więcej wyspecjalizowanej robocizny.

Może ktoś powiedzieć: — Dobrze, ale skąd wziąć dane do takich analiz? Przecież niedostatek informacji, udzielanej przemysłowi przez centrale handlu zagranicznego, jest zjawiskiem powszechnie znanym. — Zapewne. Obserwuje się jednak, że zakres tej informacji jest obecnie szerszy. Istnieją także powszechnie dostępne czasopisma, jak np. — „Handel Zagraniczny”, do którego Główny Urząd Statystyczny dołącza specjalne zeszyty „Statystyka Handlu Zagranicznego”; znaleźć w nich można dane o tym, gdzie, co i po jakiej cenie sprzedajemy, oraz co, gdzie i za ile kupujemy. Istnieje czasopismo „Rynki Zagraniczne”, bogate w informacje o tendencjach rozwojowych handlu w świecie. Wreszcie „Rocznik Statystyczny” posiada dział eksportu i importu.

Trzeba jednak stwierdzić, iż wielu naszych aktywistów gospodarczych, rzadko z tych wydaw-

jest najwyraźniej u „odstających” dotąd rzemieślników ze spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. Skrzętnie wykorzystują oni możliwości nabywania surowców z odpadów przemysłu kluczowego (na Targach zakupili np. większość proponowanych resztek skór), starając się o wyposażenie warsztatów usługowych, przedstawiając propozycje w swojej ofercie targowej. Zaoferowali też pierwsze narzędzia i prosty sprzęt dla wsi. Trafność tych propozycji handlowych przekroczyła przewidywania samych rzemieślników; sprzedali więcej, niż się spodziewali.

Wszystko to działo się na „feralnych” XIII Targach Krajowych, w stoiskach producentów, którzy są najbardziej wrażliwi na dobrą koniunkturę. Skąd to się bierze, jakie tu działają bodźce? Sądę, że bodźce te stwarzają Targi Krajowe: choć kiepskiego producenta nie eliminują nasze gusty, wyrzuca go z rynku własna niesolidność i partactwo.

Targom niepotrzebne są kon-

dolencje. Spełniają dalej swoje zadania chociaż w mniej korzystnych warunkach. Są także ważnym instrumentem oddziaływania na gust klienta. Sdym określonym popytem wywiera on nieustannie nacisk na jakość produkcji, na solidność wytwórców.

ZBILUT SEK

— Chciałbyś służyć w wojsku? — zapytał znów.
— Marzyłem o tym, panie kapitanie.
— Wnet możesz gwiazdki zdobyć. W każdą niedzielę otrzymasz ode mnie przepustkę, od czasu do czasu dostaniesz coś papierosów zagranicznych — powiedział oficer i wyjął srebrną papierosnicę.
— Nie palę — Tomek pokreślił odmownie głową.
— Wandzia byłaby z ciebie dumna, bo ja wiem... rzekł Braniewicz.
Na twarzy Tomka pojawiło się zdziwienie.
— Mniej gadaj Hieronimie, a teraz decyduj się kawalerze — powiedział kapitan rozkazująco.
Tomek już zamierzał rozmawiać z porucznikiem Jarzebskim o przyjęciu go do służby w Urzędzie Bezpieczeństwa, ale obawiał się rozstania z Wandą. Toteż zapewnienie kapłana o otrzymaniu w każdą niedzielę przepustki wywołało u niego poczucie wewnętrznej radości, jednak nie okazywał jej przy rozmawiających.

— Decyduj się — powtórzył Braniewicz.
Tomek wodząc wzrokiem po sylwestrze kapłana, dłużej zatrzymał wzrok na naramiennikach munduru. Nie odpowiadał. Zauważyli, że noca go oświecała, ale ociąga się z odpowiedzią i nie podejmuje decyzji bez porozumienia się z rodzicami; kapitan dawał ołuchy, mówiąc.

— Czy tak trudno się zdecydować? Ja w twoim wieku sam decydowałem o sobie — zaśmiał się kapitan.

Braniewicz ocknął się z zadumy:

— Ho, ho, rzadka propozycja — mówił jakby do siebie z nutą żalu w głosie, że to jego w młodości nie spotkał taki awans. — Twoi rodzice ucieszą się, w wojsku wyjdiesz na człowieka — dodał.

— Służyć ojczyźnie to zaszczyt. Nasze wojsko to ludzie czynu i faktów, wkrótce będziemy defiladować w Warszawie, zaśluziliśmy sobie na to — mówił kapitan, rozpinając z gorącą kofierzyk munduru.

— Tomek to bystry chłopak, zawsze robił wszystko, co szef rozkazał. — wtrącił Braniewicz, poklepał go po ramieniu i zabierał się do wyjścia dodał: — Czas już jechać, — zwrócił się do kapłana.

Wyszli. (—15— ciąg dalszy nastąpi)

Feliks Siemiankowski DABROWKA W NIEPOKOJU

OPOWIADANIE

Ostatnio Braniewicz często bywał poza domem. Był rad z wyjazdów szefa. Czytał książki pożyczone z skromnej biblioteki szkolnej, częściej mógł wchodzić na poddasze do okienka przez które wdzierały się słoneczne słupy światła i stamtąd patrzył na zabudowania Krecińskich, nieraz dostrzegał promienną, drobną postać Wandy, co wprowadzało go w stan rozmarzenia. Czas porządkując drugie piętro młyna radował się i niecierpliwiał. Działo się wyjątkowo powoli. Odłożył młotek i pospieszył znów do otwartego okienka. Widział przez nie wszystkie powaby życia, jak muzyka w uszach dźwięczała mu słowa dziewczyny: „Codziennie myślę o tobie”. Wyprzedziła to prosto i szczerze. Wanda nigdy nie słyszała z jego ust kłiwych słów, a przecież też o niej ciągle myśli. Wiele razy chciał jej powiedzieć, że jest też o niej ciągle myśli. Wiele razy chciał jej powiedzieć, że jest też o niej ciągle myśli. Wiele razy chciał jej powiedzieć, że jest też o niej ciągle myśli.

Tomek zabrał się znów do łapania szpar w podłodze. Zaśpiewał jakąś wesołą piosenkę, która rozległa się razem z głośnym stukiem młotka.

Usłyszał trzask wejściowych drzwi. Ciężkie kroki zatrzymały się. Przerwał pracę, wybiegając zawołał: — Kto tam?

— Swoi, — odpowiedział obcy, donośny głos.

Ku swemu zdziwieniu ujrzał Braniewicza w towarzystwie oficera. Stali rozmawiając przy oknie.

— Śpiewasz, stukasz, w takim hałasie można łatwo młyn okraść — rzekł Braniewicz.

— Tylu brama zamknięta, a zresztą, kto by odważył się kraść — odparł Tomek.

— Ile tu zarabiasz? — wtrącił kapitan.

Tomek wymienił płace miesięczne i deputat.

Niedziela sportowa w Wielkopolsce

PILKA NOŻNA III liga: Polonia Poznań Lech II 2:1, Olimpia Kolo — Włocławek 2:1, Turek 5:2, Polonia Leszno — Olimpia Poznań 1:3, Górnik Konin — Grunwald 1:1, Sparta Oborniki — Zjednoczeni 0:1, Warta — KKS Kępno 2:0.

W tabeli prowadzi Warta, która po 16 spotkaniach ma 27 punktów i 59:8 bramek przed Olimpią Poznań 15 gier 24 pkt. 12:48 i Lechem II.

ZAPASY — I liga w stylu klasycznym. Unia Swarzędz — Energetyk Poznań 4:4. Liga terytorialna w stylu wolnym LZS Wilczy — Posenia 2:4.

BOKS O mistrzostwo II ligi: Prosa — Carbo Gliwice 14:6.

GIMNASTYKA Mistrzostwa O kręgu juniorów. Dziewczęta: klasa I Stawiska Warta Poznań; kl. II — Łuszcz Lech; klasa III — Kaszkowiak Lech. Chłopcy: klasa II Grochowski Lech; klasa III — Kwiatek Lech. W klasie międzynarodowej walczyły tylko dziewczęta. Wygrała Czarzyńska Warta.

KOLARSTWO Szosowy wyścig otwarcia sezonu KKS Lech na dystansie 82 km w lic. II wygrał Kalota przed Mikołajewskim.

w kraju

BOKS O wejście do II ligi. Gryf Wejherowo — Olimpia Poznań 6:14. O mistrzostwo II ligi. Gwardia Zielona Góra — Budowlani Poznań 13:7. Pokonani spadli w tabeli swojej grupy na ostatnie miejsce. I liga: Hutnik — BBTŚ 12:8, Wybrzeże — Gwardia W-wa 10:10, Gwardia Łódź — Polonia Gdańsk 10:10, Legia — Astoria 15:5. W tabeli prowadzi Legia.

PLYWANIE Drużynowe Mistrzostwa Polski w Gdyni. Flota — Olimpia Poznań 94:50, Legia — Olimpia 93:51.

PILKA NOŻNA I liga. Arkonia — Zagłębie 1:2, Legia — ŁKS 1:0, Polonia — Odra przełomowa, Szmolnik — Stal R. 0:0, Górnik Z. — Pogoń 4:1, Unia Rac. — Ruch — nie odbył się z powodu złego stanu boiska. Wisła — Gwardia 1:1.

Po 15 kolejkach prowadzi Legia przed Górnikiem i Zagłębiem.

SIATKÓWKA I liga mężczyzn. Legia W-wa zdobyła po raz drugi mistrzostwo Polski. Wśród kobiet tytuł zapewniły sobie zawodniczki AZS AWF po raz ósmy.

TENIS STOŁOWY Indywidualne mistrzostwa Polski: tytuł zdobył Caliński Sparta W-wa. W konkurencji kobiet Noworyta AZS Gliwice, w grach podwójnych mężczyźni — Caliński i Kusiński, kobiety — Calińska i Noworyta.

PILKA NOŻNA Po pierwszej rundzie 7-osobowych zespołów kobiet prowadzi Ruch Chorzów przed Górnikiem Sosnica.

i na świecie

LEKKA ATLETYKA W mistrzostwach halowych Finlandii Komar wygrał pchnięcie kulą — 17,69 m, w skoku o tyczce Sokolowski był drugi 4,80 m, za rekordzistą świata Finem — Nikulą, który miał identyczny wynik. Osiński z Poznania zajął 5 miejsce 4,50 m. Wyniki Polek: 60 m 1. Górecka 7,4 przed Piątkowska 7,5; 70 y 1. Piątkowska — 9,0 przed Krzyżńska — 9,1; skok w dal 1. Krzyżńska — 5,64 m; skok wzwyż: Biedowa 2) 1,60 m.

PILKA NOŻNA W Brukseli Belgia zremisowała z Holandią 0:0.

Liczy się skuteczność

Nie trzeba być zwolennikiem piłki nożnej, aby zgodzić się z twierdzeniem, że rumieńców sezonowi sportowemu nadają właśnie piłkarze. I chociaż w okresie jesienno-zimowym odbywają się dziesiątki, nawet atrakcyjnych imprez, żadna nie cieszy się takim zainteresowaniem widzów, jak chociażby przeciętny mecz piłkarski. Ta gra pasjonuje, a rozpoczęte mistrzostwa trzymać nas będą w napięciu do lipca.

Sezon otworzyli I-ligowcy przed tygodniem. Minionej niedzieli dołączyła druga liga, a więc grono kibiców powiększyło się o „reprezentantów” Poznania, którzy z zapartym tchem śledzą poczynania lechitów. Gdybyśmy mieli wystawić kolejarzom cenzurkę za pierwszy w tym sezonie mecz (z Cracovią 1:1), długo musielibyśmy się zastanawiać. Jak bowiem ocenić spotkanie, w którym gospodarze byli zespołem na pewno lepszym — zasłużyli na zwycięstwo, a w rezultacie szczęśliwie zremisowali? Nie wiem, kogo wyżej cenić: tego, który biegnie pięknie stylowo, jest duszą wszystkich ataków, a na mecie nie odgrywa prawie żadnej roli, czy tego, który, niepozornym truchcikiem „załatwia odmownie” wszystkich przeciwników i pierwszy melduje się na taśmie? Ładna i ofiarna gra, to tylko jeden z elementów. W tabeli liczy się tylko skuteczność, szczególnie ataku.

Lechici, dobrze przygotowani kondycyjnie do sezonu, po pracy niewątpliwie nad celnością i skutecznością strzałów. Może pozwoli to nam wreszcie na oglądanie spotkań piłkarskich, a nie kolejnej próby obrony przed spadkiem.

Wierzmy, że zapewnienia kierownictwa klubu i zawodników o wywalczeniu przez zespół na wiosnę bezpiecznej pozycji, zostaną spełnione. — Próbkę, wprawdzie nieśmiałą, mieliśmy w niedzielę.

Łza się w oku kreci, kiedy próbuję się porównać dwie aktualne tabelki piłkarskie. Porównanie może trochę zaskakujące, ale świadczące o tym, że nie wszystko jest jeszcze stracone, że roztanie z czołową krajową nie przekreśliło jeszcze wielkiego dorobku poznańskiego piłkarstwa. Misternie sporządzona zbiorcza tabela wyników wszystkich spotkań drużyn — które grały kiedykolwiek w 30-letniej historii I ligi — jest o dziwo, dla nas bardzo korzystna. Zawiera ona nazwy 43 klubów. Dorobek punktowy pozwolił sklasyfikować Wartę na 6 pozycji, za takimi potentatami (zbierającymi jeszcze punkty), jak: Wisła, Ruch, Legia i ŁKS. Pięte miejsce zajmuje Cracovia, niedzielny partner Lecha. Kolejne okupują w tym doborowym towarzystwie 12 miejsce, a więc lepsze od aktualnego w rozgrywkach II ligi.

Ta tabelka, aczkolwiek wiele mówiąca, jest mimo wszystko dla nas wątpliwym pocie-

zeniem. Znacznie większą radość sprawiać nam będą każde dwa nowe, mistrzowskie punkty, każdy krok, zmierzający do powrotu poznańskich piłkarzy w szeregi I ligi. Zarówno w klubie kolejarzkim, jak i w tych, które mają nieco dłuższą drogę do ekstraklasy. (Bod)

Koszykówka

Akademicki również w finale

W zbliżających się turniejach finałowych o wejście do I ligi koszykarek i koszykarzy, Poznań reprezentowany będzie przez dwa zespoły AZS-u. Mężczyźni już tydzień temu zapewnili sobie prawo gry w finale, zaś kobiety zakończyły turniej półfinałowy w ostatnią niedzielę. Pokonały one kolejno: AZS Wrocław 68:48, MKS Racibórz 87:31 i Lubuszanek 2. Góra 54:50. Najlepsze spotkanie poznańskimi rozegrały z Wrocławiem, który był ich najgroźniejszym przeciwnikiem. Pewne odprężenie po tym ważnym meczu spowodowało, że w pozostałych dwóch spotkaniach akademicki grały już nieco gorzej. Turniej finałowy kobiet odbędzie się w dniach 17-19 kwietnia. Obok AZS-u Poznań startować będą: AZS Toruń, Korona Kraków i Gwardia Warszawa. Miejsce turnieju nie zostało jeszcze ustalone.

Cztery najlepsze koszykarki poznańskie AZS-u Grzeszczuk, Lewandowska, Mikulska i Reyzner, powołane zostały na obóz przygotowawczy przed wyjazdem reprezentacji AZS-u na turniej do Francji.

Turniej finałowy mężczyzn, w którym oprócz trzech AZS-ów z Poznania, Krakowa i Gdańska startować będzie Warmia Olsztyn odbędzie się w dniach 10-12 kwietnia. Miejsce turnieju nie zostało jeszcze ustalone, ale jak dowiedzieliśmy się Kalisz zgłosił swoją kandydaturę. Decyzja zapadnie prawdopodobnie na czwartkowym posiedzeniu Zarządu PZKosz. (s)

Hokej na trawie

Polska — Dania w Kopenhadze

Wczoraj PZHT w Poznaniu otrzymał zgodę Danii na rozegranie spotkania międzynarodowego z Polską dnia 9 maja w Kopenhadze. Ze stolicy Danii reprezentacja Polski uda się samolotem na wielki międzynarodowy turniej do Anglii, który rozpoczyna się 12 maja. (p)

Pierwszy przelaj

Pierwszą lekkoatletyczną imprezą w Poznaniu był tradycyjny VII z kolei przelajowy bieg o puchar przechodni Olimpij. W punktacji zespołowej zwyciężyli organizatorzy przed Stalą Ostrów, Gwardią Olsztyn i LZS Szamotuły. Zwycięzca biegu głównego (4000 m) został Hasiuk z Warszawy, 2 miejsce zajął Motyl Olimpia, 3) Podolak Wybrzeże, 4) Ożóg Wawel.

Na zdjęciu obok fragment biegu na 800 m seniork, który wygrała Sobieska z Gwardii Olsztyn. Poniżej — start do biegu juniorów na dystansie 1500 m wygranego przez Budnego z MKS Poznań. (d)

Fot. (2) — K. Przychodzki

Pracownicy poszukiwani

BRANŻOWY OŚRODEK NORMOWANIA PRACY ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH zatrudni:

— **INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW - MECH.** posiadających praktykę w działach produkcji, technologii,
— **STAZYSTÓW.**

Oferty prosimy kierować: BONP — ZPC i MR — Poznań, ul. Pstrowskiego 1. K1642

ZEGARMISTRZÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych zatrudnimy w zakładach usługowych w Ostrowie Wlkp., Pile, Nowej Soli, Zarach, Zielonej Górze, Szczecinie, Jarocinie i Grodzisku.

ZŁOTNIKÓW — JUBILERÓW — GRAWERÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych zatrudnimy w zakładach usługowych w Pile i Ostrowie Wlkp.

Podania, życiorysy i odpisy świadectw kierować bezpośrednio do **DYREKcji PHD „JUBILER” W POZNANIU**, Plac Wolności 3. K1697

Praca

Ogrodnik wieloletni inżynier sadownictwa przycina, spryskuje drzewa owocowe tanio. Telefon 642-68. 17164g

Starsza pani samotna do gotowania i lekkich prac domowych potrzebna. Poznań, ul. Głogowska 29 m. 7. 18274g

Przyjmie zaraz malarzy i tuczników. Roman Szczerkowski, Mostowa 16 m. 3. od godz. 16.30. 18229g

Pomoc domowa dochodząca lub na stałe przyjmie natychmiast. Również z prowincji. Poznań, Lodowa 10a m. 1. 18050g

Gospośnię na probostwo biskupa Poznania poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18148g.

Mistrz ślusarski poszukuje pracy. Warunek: mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18123g.

Ucznia przyjmie warsztat ślusarski — mechaniczny. Poznań, Osiedle Warszawskie, ulica Czekalskie 13. 18127g

Uczeń powyżej lat 17, może być przyuczony, z naciskiem i młodszym czeladnikiem potrzebny. Piekarnia — Cukiernia, Poznań, oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18134g.

Sprzątaczką do pracowni dziennie 2 godziny od 7 rano potrzebna. Zgłoszenia: Stary Rynek 38, po południu, godzina 17. 18141g

Rutynowana hafciarka maszynowa przyjmie prace chłupnicze, do domu. Telefon 716-42. 18147g

Uczniowa, dochodząca pomoc domowa do pracującego małżeństwa z jednym dzieckiem potrzebna. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia od godz. 17. Owsiana 3 m. 6. 18356g

Potrzebna rodzina posiadająca 2 osoby do pracy w gospodarstwie. Mieszkanie zapewnione. Osieczna, pow. Leszno, Gostyńska 9. 4780p

Fryzjer męski potrzebny zaraz. R. Jarmuszewski, Głogowska 45. 18426g

Fryzjer męski potrzebny. Niecała 14. 18440g

Pomoc domowa potrzebna. Jesienna 23 m. 3. Zgłoszenia od godz. 17. 18452g

Potrzebna pomoc domowa. Zgłoszenia od godz. 12-14, Poznań, ul. 23 Lutego 11 m. 9. 18224g

Dozorca domu potrzebny. Warunek: zamiana mieszkania samodzielnego, pokój, kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18185g

Gospośnię z referencjami potrzebna na probostwo w mieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18187g.

Pomoc domowa zaraz na dogodnych warunkach z noclegiem potrzebna, Dąbrowskiego 44 m. 8, od godziny 13. 18191g

Ucznia przyjmie, Naprawa Wąg, Kościuszki 31. 18199g

Ucznia przyjmie Warsztat Chłodniczy, Leon Freyer, Mickiewicza 15. 18223g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza, Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 17351g

Zaoczne (korespondencyjne) kursy korespondencji organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K390

Niemieckiego, francuskiego, angielskiego lekcji udzieli Szarmarzewskiego 16 m. 6. 18181g

Prof. matematyki udzieli pomocy przed — po południu, Szarmarzewskiego 16 m. 6. 18182g

Kupno

Włosy cięte kupuje zakład fryzjerski „Uroda”, Pcznań, Wrocławska 8, (wejście z Golebiej). 18076g

Kupie amerykańkę dwuosobową. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18233g.

Kupie

Kupię czasopisma katolickie przedwojenne oraz maszynę do wyrobu ponczoch na wełnę. Leon Nigamński, Koronowo, powiat Bydgoszcz. 4932p

Kupię spiesznie zgrzewarkę elektryczną na folię galanteryjną oraz balans mały. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18189g.

Kupię nowe, mało używane opony z detkami 590X15, telefon 668-51. 18328g

Sprzedaż

Sprzedam akordeon 40-basowy, marki „Bell”. Kosińskiego 8 m. 16. 18446g

Siatki parkanowe ocynkowane, bramy, furtki, kompletne ogrodzenia poleca „Parkan”, Grunwaldzka 24. 16746g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Erzowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 17190g

Bramy, furtki, słupki, siatki parkanowe, kompletne oparkowania, wykonuje. Dąbrowskiego 42. 18999g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 17478g

Szparagi — karpie 2-letnie, najlepsza odmiana „Mary Washington” wielką ilość sprzedam korzystnie. Edmund Metzler, Kasztor, pow. Wolsztyn tel. 3 lub 4, po godz. 15. 4859p

Obrazki złote (para), roczniki „Film” sprzedam. Matejki 32 m. 2, od godz. 14. 18437g

Owczarka, szkockiego „Collie” 8-miesięcznego z metryczką sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18162g.

Okazyjnie sprzedam pianino. Poznań, ul. Łukaszczyka 25 m. 6. 18196g

Sprzedam telewizor 21 cal. „Klejnót”, w dobrym stanie. Poznań, Dąbrowskiego 26 m. 7a. 18216g

Sprzedam maszynę szwską — iaciarkę, Smochowice, Trzebiatowska 39. 18211g

Sprzedam tapczan szafkowy. Plac Wolności 8 m. 11, Kolodziejczak. 18220g

Sprzedam starą porcelanę, nowy płaszcz damski, trzewiki, odzież, przedmioty gospodarstwa domowego. Obejrzeć: od godziny 17, Rolna 23 m. 5. 18222g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18232g.

Sprzedam akwarium założone, meble, używane tanio. Poznań, ul. Libelta 14 m. 7. 18234g

Sprzedam maszynę do szycia walizkowa. Dąbrowskiego 39 m. 6, godz. 18-19. 18237g

Sprzedam nową gitarę elektryczną. Czerwonej Armii 48 m. 37. 18238g

Sprzedam maszynę do szycia „Łucznik” mało używaną oraz jeden motor do maszyn. Matejki 40/41 m. 9. 18241g

Drzewo! Budulec, stolarze sprzedam. Franciszek Niemiec, Dąbrowska Wlkp., ul. Trzcielska 31, powiat Międzyrzecz. 18271g

Sprzedam krowę młodą z cielakiem i akordeon 32-basowy. Poznań, Krzyżowiński, Wichrowa 5. 18285g

Samochody

Kupię fabrycznie nową Simca Opel Rekord. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18027g.

Okazyjnie sprzedam silnik i podwozie po remoncie „Skoda 1101”. Krosno, Odrzańskie, Bohaterów 42, tel. 261. 18193g

Sprzedam ciągnik „Ursus” G-45 po kap. remoncie z 2 przyczepami i samochodem „Mercedes” kabriolet 170. Robakowski, Nowa Sól, Odrzańska 12. 18319g

Sprzedam samochód osobowy Desoto — Dyplomat (USA) 4-drzwiowy, w bardzo dobrym stanie. Szczecin, ul. Kraskiego 13 m. 1a, Garwoliński. 4777p

Przetargi

SPÓŁDZIELNIA PRACY ZEGARMISTRZÓW. SKO-ZŁOTNICZO-OPTYCZNA W POZNANIU, Plac Wolności 5 ogłasza **PRZETARG** na dostawę towarów handlowych, sukcesywnie na rok 1964/65.

1. Paski do zegarków, różne.
2. Biżuteria metalowa, różna.
3. Naszyjniki i klipsy perłowe.
4. Szklka do zegarków z tworzywa sztucznego (plexi).
5. Bransolety do zegarków damskich i męskich.
6. Kapsle do zegarków (ochraniacze).
7. Łańcuszki srebrne.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w biurze Zarządu, Poznań, Plac Wolności 5 (w podwórzu).

Termin składania ofert do dnia 31. 3. 1964 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 kwietnia br. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K1636

INSTYTUT ZOOTECHNIKI W KRAKOWIE — ZESPÓŁ PAWŁOWICE, pow. Leszno, ogłasza **PRZETARG** na wykonanie **TYNKÓW ELEWACYJNYCH** w ilości ca. 3.700,0 m² oraz **ROBOT MALARSKICH** w pałacu w Pawłowicach.

Dokumentacja do wglądu w biurze Dyrekcji. Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w sekretariacie Przedsiębiorstwa.

Otwarcie ofert nastąpi 14 dnia po ukazaniu się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, uspołecznione i prywatne. K1590

Sprzedam nowy samochód „Warszawa”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4776p.

Samochód „Warszawa” używany sprzedam. Krotoszyn, Zaczęcie 1 m. 13. 4853p

Motocykl MZ zamieniam na samochód osobowy „Skoda” 1100, 1101 lub inny najchętniej z radiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18166g.

Okazyjnie sprzedam skuter „Wiatka” po 5.000 km, Poznań, Maszynowa 25. 18172g

Sprzedam samochód „Moskwicz” 402, w dobrym stanie. Stefan Madajczyk, Kunowo, powiat Gostyń. 18184g

Motocykl 500 ccm, z przyczepką, typ starszy — 3.000 zł. Telefon 700-79. 18263g

Sprzedam samochód „Warszawa” w bardzo dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18205g.

Kupię samochód ciężarowy 5-7 ton. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18206g.

Kupię „Wartburg” osobowy lub Kombi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18207g.

Spiesznie sprzedam „Jugę” po 6.000 km, nowy typ. Dąbrowskiego 294 m. 1, po godz. 16. 18251g

LoKale

Mieszkanie 3 1/2 pokoju z przynależnościami zamienię na 2 mniejsze mieszkania samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18162g.

Wrocław! Środmieście, półtora pokoju, kuchnia, łazienka, balkon zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18160g.

Przyjmę młodszego pana na pokój umeblowany. Saperska 17 m. 3. 18161g

Rok z góry zapłaci młode małżeństwo (członkowie spółdzielni) za wydzierżawienie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18186g.

Spokojna pracująca poszukuje pokoju lub pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18202g.

Przyjmę panów na wspólny pokój. Poznań-Debiec, Krajewskiego 44. 18204g

Przyjmę pana na pokój. Gostyńska 91, Górczyn. 18215g

Nieruchomości

Działki pod domki wolnostojące przy autobusie korzystnie sprzedam. Paderewskiego 1 m. 4. 4119p

Konin — centrum — polewo domu z ogrodem sprzedam. Władysław Czerwonej Armii 27, piętro prawo. 18387g

Wydzierżawię gospodarstwo rolne 13 ha, bez inwentarza, zabudowanie maszynowe w Ziemięcicach, pow. Leszno. Obejrzeć od kwietnia. Zgłoszenia przyjmuje Anna Szlatała, Osieczna, pow. Leszno, Berdychowo. 4860p

Sprzedam domek w Poznaniu, ul. Żydowska 5, cena 220 tys. zł. Jan Dytkiewicz, Kalisz, Bankowa 5 m. 28. 4776p

Sprzedam dom dwurodzinny nowy, w tym 2,5 ha ziemi przy mieście. Feliks Sterling, Witkowo, pow. Gniezno, ul. Wrzesńska. 4772p

Kupię parcelę pod budowę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18435g.

Kupię 1-3 ha ziemi z zabudowaniem, do 40 km od Poznania. Oferty z podaniem ceny przysłać Fenigler, Jezierzno, poczta Jerzwald, pow. Morąg. 4854p

Sprzedam działkę budowlaną pod budowę domu jednorodzinnego. Wąchozów, Chodzież, Plac Komuny Paryskiej 4. 4356g

Sprzedam 7,6 ha ziemi III-IV klasy. Marian Dolata, Mąkownica, poczta Witkowo, pow. Gniezno. 4852p

Sprzedam domek jednorodzinny nowy z ogrodem (działka 900 m²). Kostrzyn Wlkp., ul. Nowotarskiego 8, tel. 72. 18098g

Sprzedam działkę budowlaną 2000 m² korzystnie zadzwonię. Zygmunt Stelmach, Gądk pod Poznaniem. 18107g

Piękną parcelę, sad 1650 m² w Puszczykowie 100 m od lasu, autobusowa sprzedaż właścicieli. Poznań, Gostyńska 54. 18090g

Wzemię w dzierżawę 1/4-1 ha ziemi na wsi lub osiedlu wraz z zabudowaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18140g.

Kupię kamienicę lub willę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18144g.

Kupię połowę domu bliźniaczego w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18155g.

Willę w Puszczykowie, wolne trzy pokoje, kuchnia, łazienka, sprzedam lub zamienię na dwupokojowe mieszkanie. Poznań, z dopłatą, 130.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldz

Dnia 20 marca 1964 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 53, moja ukochana żona, nasza najukochańsza matka, córka, teściowa, siostra, babcia, ciocia i szwagierka, śp.

Irena Głowińska

Z DOMU CZAJKOWSKA

Eksportacja zwłok nastąpi w dniu 24 marca 1964 r., do grobowca rodzinnego na cmentarzu Matki Boskiej w Inowrocławiu.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKI, MATKA I RODZINA

Poznań, Inowrocław, Bydgoszcz, Koronowo.

18413g

Dnia 22 marca 1964 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza kochana siostra, szwagierka, ciocia i babcia, przeżywszy lat 81, śp.

Prakseda Wdowicka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Grodzisk, Warszawa, Ostrów, Tychy.

K1716

Dnia 21 marca 1964 r. zasnęła w Bogu, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 72, śp.

Maria Lange

Z DOMU JANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Msza św. żałobna za spójność duszy Zmarłej odprawiona zostanie w środę, 25 bm., o godzinie 7 w kościele parafialnym Św. Anny.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

18462g

W dniu 23 marca 1964 r. zasnął w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, śp.

Władysław Jopek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Składowa 12 m. 3.

18433g

Dnia 22 marca 1964 r. odeszła od nas na zawsze, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona — najlepsza, najczulsza matka — nasza najtroskliwsza babunia, śp.

Maria Plucińska

pozostawiając w głębokim żalu i smutku

MEŻA, DZIECI, SYNOWE, ZIĘCIA I WNUKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 marca 1964 r., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Poznań, Nehringa 3 m. 2.

K1718

Siostra Maria Śliwa

ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia,
długoletnia Przełożona Domu Przemienienia Pańskiego

Msza św. z wigiliami odprawiona zostanie w środę, 25 bm., o godzinie 17,30 w kościele Przemienienia Pańskiego.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godzinie 10 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębcu.

SIOSTRY MIŁOSIERDZIA

Poznań, ulica Długa 1.

18441g

Dnia 22 marca 1964 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, siostra, teściowa i babunia, przeżywszy lat 82, śp.

Jadwiga Deglerowa

Z DOMU GELLERT

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 marca 1964 r., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

18422g

Dnia 22 marca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek, śp.

Jerzy Kobzda

MISTRZ INTROLIGATORSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

ZONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, Belwederska 26.

18401g

Obwieszczenia

OBWIESZCZENIE

Muzeum Narodowe w Poznaniu ogłasza licytację 1 KONIA (klacz 3 lata) — cena wywoławcza 8.000 zł oraz 1 BRYCZKĘ CZTEROKOŁOWĄ, ogumioną — cena wywoławcza 2.800 zł i 2 UPRZEŻE (jedna w dobrym stanie, druga używana) — cena wywoławcza 1.600 zł.

Konia, bryczkę oraz uprząż obejrzyć można w Oddziale Muzeum w Rogalinie pow. Poznań od godz. 9 do 15 każdego dnia.

Licytacja odbędzie się w piątek, dnia 3 kwietnia 1964 r. o godz. 10 w Muzeum Narodowym w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 9. W licytacji mogą wziąć udział zakłady uspołecznione i osoby fizyczne. Wadium w wysokości 10 proc. wpłacić należy w kasie Muzeum Narodowego w Poznaniu do dnia 2 kwietnia 1964 r.

K1647

Franciszek Ciężyński

b. prac. Opery Poznańskiej

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKA, ZIĘĆ I RODZINA

Poznań, ul. Żydowska 9

18417g

Jan Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

K1717

Maria Skorupska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm., o godzinie 16 na cmentarzu w Żabikowie.

Pogrążeni w smutku

RODZICE, BRACIA, SZWAGIERKA I RODZINA

Poznań, ul. Wolności 14.

18445g

Rozalia Serba

Z DOMU ZGOLA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 marca 1964 r., o godzinie 13,15 na cmentarzu na Junikowie.

W nieutulonym smutku

MAŻ I DZIECI

Poznań, ulica Polna 4 m. 10.

K1719

Tadeusz Przyłuski

lekarz zakładowy ZNTK Piła

W Zmarłym straciła Kolejowa Służba Zdrowia sumiennego lekarza.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 marca 1964 r., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

PKP OBWODOWA PRZYCHODNIA LEKARSKA W GORZOWIE

ZARZĄD OKRĘGU ZZK W POZNANIU

DOKP ZARZĄD SŁUŻBY ZDROWIA W POZNANIU

K1715

W sobotę, dnia 21 marca 1964 r., zmarł nasz długoletni pracownik i kierownik Zakładu Mleczarskiego w Łeknie, przeżywszy lat 55

Marian Paul

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm., o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym na Winiarach, w Poznaniu.

RADA NADZORCZA ZARZĄD PRACOWNICY

OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ W WĄGROWCU

18414g

Dnia 22 marca 1964 r. zmarł

Jerzy Kobzda

MISTRZ INTROLIGATORSKI

członek i założyciel oraz były długoletni prezes Rady Spółdzielni.

W Zmarłym stracił sumiennego i cenionego Kolegę.

Część Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 marca 1964 r., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA ZARZĄD CZŁONKOWIE

RZEMIEŚLNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA I ZBYTU

INTROLIGATORÓW, POZNAŃ, ulica Żydowska 9

K1714

WIELOBRANŻOWA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

»CZYSTOŚĆ«

ZARZĄD W POZNANIU, UL. MICKIEWICZA 36
telefony 436-85 i 434-87

ZAKŁAD USŁUGOWY W GNIEŹNIE PLAC 21 STYCZNIA nr 10 — Telefon 11-52 poleca USŁUGI W ZAKRESIE:

- mechanicznego cyklowania, szlifowania i lakierowania parkietu,
- mycia okien,
- sprzątania mieszkań i biur,
- wypożyczania pralek.

USŁUGI DLA OSÓB PRYWATNYCH
I USŁUGI DLA PRZEDSIĘBIORSTW I INSTYTUCJI

K1684

Sprostowanie

W ogłoszeniu Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu o przetargu nieograniczonego na sprzedaż maszyn i urządzeń zamieszczonym dnia 19 bm., zakradł się błąd: Cena wywoławcza transportera taśmowego na kołach wynosi zł 14.500,— a nie 74.500,— jak mylnie podano.

K1593

Zguby

Zgubiono legitymację studencką nr 3410, Krystyna Morzy.

Skradziono bilet wolnej jazdy MPK nr 00156 na nazwisko Anna Knapczyk.

Zgubiono świadectwo naturalne Technikum Handlowe w Środzie Wlkp., Aleksy Dolata, Koszalin, Pawła Findera 37.

Różne

Podaje się do wiadomości, że ob. Mieczysław Adamczewski od dnia 1. I. 1964 r. przestał być administratorem przy ulicy Sikorskiego 6 i Czarnieckiego 15. Równocześnie unieważnia się pieczęć administracji. — Właściciele.

Cynkowanie dla zabezpieczenia przed korozją wykonuje Cynkownia, Poznań, Plac Wolności 14, telefon 523-13.

18335g

ZŁOTO SREBRO

ZŁOM

każdą ilość

skupują

sklepy PHD

„JUBILER“

K1608

Rozwiedziony nie z własnej winy, robotnik, lat 33, zapozna uczciwą, spokojną panią z mieszkaniem do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18195g.

Wdowa 50-letnia bezdzietna, posiadająca nieruchomości w Poznaniu, pozna panią, możliwie sytuowaną. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18201g.

Maria Ober

z domu JANISZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczowej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Szczecin, Częstochowa.

18438g

dr Tadeusz Przyłuski

CHIRURG

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

ZONA Z SYNAM I RODZINA

Piła, Wiatraczna 2.

18456g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i Aktualn.; 8.50 „Z mojej teczek”; 9.10 „Najkrótsza noc czerwcową”; 9.30 Piosenki w modnych rytmach; 9.40 Dla przedszkoli słuch. pt. „Białwankowa historia”; 10. Koncert symf.; 11. „Dziękuję ci, mamo”; 11.50 „Rodzice a dzieci”; 12.15 „Rocznicy kwadrans”; 12.45 „Na swojską nutę”; 13. „Uczymy się recytować”; 13.30 Muzyka operowa; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.10 Dla uczniów szkół średnich gawęda pt. „Cudowna sól”; 15.30 Z życia ZSRR; 16. „Chóry PR” — Chór PR w Krakowie; 16.35 „Ja i praca”; 17.05 „O problemach szkół wyższych”; 17.25 „Nad relikwiami „Popiołów” — fragm. książki; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Public. międzynarod.; 19. Język rosyjski; 19.15 Kwadrans piosenek; 19.30 „Problemy i ludzie”; 20.26 Sport; 20.35 „Król Lear” — słuch.; 22.09 Koncert życzeń miłośników muzyki poważnej.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Język angielski; 8.35 Przegląd prasy literackiej; 8.45 „Polskie melodie ludowe”; 9.50 Public. międzynarod.; 10. „Tropami ludzi i piosenki”; 11. Dawna muzyka francuska; 11.40 Ekonom. problem tygodnia; 12.50 „My i nasze dzieci”; 13. Józef Suk: Serejada na smyczki; 13.30 Wiazanka melodii w wyk. ork. Pierre Sommersa; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.30 Dla dzieci młodszych odc. 5 pow. pt. „W Dolinie Muminków”; 16.25 Poznański spacer — drzewki kulturalne; 16.35 Melodie operetkowej; 17.12 Radzieckie piosenki w wyk. polskich artystów; 17.30 Dla dzieci — Spotkanie z poezją; 18.50 „Ludwisarce XX wieku” — pog. pt. „Nowa wersja najstarszej techniki”; 19.05 Muzyka i Aktualn.; 19.30 Transmisja konc. symf. z sali Filharmonii Krakowskiej w wyk. Ork. i Chóru PR w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 21.57 Sport i wyniki Totaliz. Sport.; 22.10 „Sputnikowe echo w oświacie amerykańskiej”; 22.25 „Ambicje i starty”; 22.40 Nowości Progr. III; 22.40 Gra ork. Delf Van der Lindona.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21.30, 23.50.

TELEWIZJA: 16.40 Progr. dnia; 16.45 Kajtuś rozmawia z dziećmi; 17.05 Wiadomości; 17.05 Widowisko dla dzieci: „Stara dzwonnica”; 17.35 „Skarby w śmietniku” — program public.; 18.05 „Podróż po świecie”; 18.20 „Mazurek Dąbrowskiego” — progr. muzyczny; 18.50 Progr. public.: „Westerplatteczka”; 19.20 Film „Najszczęśliwszy człowiek na świecie”; 19.50 Dobranoc; 20. Dziennik; 20.30 Film serijny: „Alfred Hitchcock przedstawia” pt. „Brylantowy naszyjnik”; 21. PKF; 21.10 „26-24-24” — reportaż z pracy Pogotowia MO; 21.30 Wiadomości.

WIELKOPOLSKI
POZNAŃ
Grunwaldzka 15

redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Miła, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30: redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-83 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-1

Słomianych dachów — za dużo wody — za mało

W poprzednim artykule na temat pożarów stwierdziliśmy, że jedna z zasadniczych przyczyn wzrostu liczby pożarów spowodowana jest brakiem społecznej dyscypliny. Dziś — pokrótce — o innych, obiektywnych przyczynach powstawania pożarów.

Jedną z nich jest z pewnością niekorzystny stan zabudowy wsi.

W takich powiatach jak Kalisz, Konin, Koło, Turek, Sępca, Ostrzeszów jest ponad 120 000 budynków drewnianych lub o pokryciu łatwo palnym. Skutki? W 1963 roku pożary, które wybuchły w wymienionych powiatach spowodowały straty wynoszące 18,7 mln. zł co stanowi 43 procent składowych wyrządzone przez czerwonego kura w naszym województwie. W dążeniu do poprawy stanu zabudowy wsi WK Strazy Pożarnych i Wydział Budownictwa Prezydium WRN opracowały plan (na lata 1963

—1980) wymiany pokryć dachowych. Na realizację tego planu przyznawane są fundusze, za które można wymienić rocznie około 300 pokryć. Jest to przysługująca kropla w morzu potrzeb. Jedyne wyjście z trudnej sytuacji to wzmożenie wysiłków prezydentów rad narodowych i mieszkańców wsi, szczególnie zaś członków ochotniczych straży pożarnych w celu podejmowania w szerszym niż dotychczas zakresie czynów społecznych zmierzających do poprawy warunków zabudowy wsi.

Z przedstawioną sprawą wiąże się problem rygorystycznego egzekwowania przepisów zakazujących m. in. krycia dachów materiałami łatwopalnymi bądź też odbudowy — przy zastosowaniu takich materiałów — spalonych budynków.

Przypadki tego rodzaju są, niestety, dość częste. Apele i polecenia nie odnoszą większego skutku. Trzeba więc będzie chyba powodować usuwanie nowo założonych dachów słomianych w drodze administracyjnego postępowania przymusowego. Oczywiście, jest to środek raczej drażliwy, ale przecież — wbrew pozorom — będzie on w ostatecznym rozrachunku korzystny dla lekkomyślnych budowniczych.

Sprawa zaopatrzenia w wodę gaśniczą. Problem ten nie ma wprawdzie wpływu na powstawanie pożarów, ale od niego w dużym stopniu zależy niena jest wysokość strat. Najbardziej niebezpieczne jest przecież działo, jeśli nie ma czym gasić ognia. W województwie poznańskim mamy 3 280 miejscowości, w których stan zaopatrzenia w wodę gaśniczą jest dobry, 1 330 — gdzie zaopatrzenie jest dostateczne i 455 miejscowości, w których w ogóle brak wody gaśniczej. Na plus strażaków i mieszkańców wsi trzeba zapisać fakt realizowania w tym zakresie szeregu czynów społecznych. Np. w ub. roku na zaplanowanych 680 zadań wykonano 860 (m. in. odslazowano 307 stawów i umocniono ich brzozy, zbudowano 30 zbiorników ziemnych i 13 studni pożarowych). Jednakże na silenie czynów społecznych w tej dziedzinie jest o wiele mniejsze niż np. przy budowie remiz. Przy budowie tych ostatnich często zaangażowana jest cała wieś, co wynika z faktu, że nowa remiza zazwyczaj służy także celom gospodarczym (mieszczą się tam często np. zlewnie) oraz kul-

turalno-rozrywkowym (świetlice). Czy budowa zbiorników nie mogłaby być również atrakcyjna? Chyba tak. Można przecież budować zbiorniki przeciwpożarowe, które byłyby jednocześnie kąpieliskami. Tych ostatnich mamy przecież bardzo mało — około 70 w naszym województwie, a nie ma chyba osiedla, którego mieszkańcy nie pragnęliby latem zażywać kąpeli w bezpiecznych warunkach.

Trzecim istotnym problemem ochrony przeciwpożarowej jest poprawa stanu łączności telefonicznej i sygnalizacji alarmowo-pożarowej. Na 2 481 jednostek strażackich połączonych telefonicznie ma 2 045. Największa liczba miejscowości pozbawionych łączności przewodem znajduje się w powiatach Konin, Koło, Kalisz, Sępca, Turek. Ten fakt winny uwzględnić perspektywiczne plany rozwoju sieci telefonicznej.

M. Ł.

Wiosna na polach

Podobnie jak w innych powiatach Wielkopolski, ostrzeszowski rolnicy przygotowują się do prac wiosennych. W kółkach rolniczych czeka 87 wyremontowanych ciągników wraz z zestawami maszyn. Siewniki zbożowe jak i nawozowe są gotowe. Przewiduje się, że w powiecie trzeba zasiać wiosną 300 hektarów jęczmienia jarego, 50 hektarów pszenicy jarej, 2 600 hektarów owsa, 600 hektarów kukurydzy 250 hektarów lucerny i 360 hektarów koni-czyny, oraz zasadzić 7 000 hektarów ziemniaków.

Zboże reprodukcyjne zostało omlócone i przygotowane do wymiany. Gospodarstwa indywidualne dokonują wymiany 54 kwintali pszenicy, 121 kwintali owsa i 900 kwintali ziemniaków. Zbożem kwalifikowanym zostanie obsiany obszar 166,6 hektarów (w gospodarstwach indywidualnych 126,6 hektarów, a reszta w PGR-ach). Z gospodarstwami reprodukcyjnymi podpisano umowy.

Powiat ostrzeszowski otrzymał z importu 34 tony końskiego żębu. Centrala Nasiennej, niestety, nie realizuje w pełni wszystkich zamówień na nasiona, zwłaszcza lucerny, słonecznika, koni-czyny, białej, marchwi pastewnej. Nasion seradeli jest tym razem pod dostatkiem. (hp)

Drogi i mieszkania z popiołu

Elektrownia „Konin” jest nie tylko producentem najtańszej w kraju energii, ale także potentatem w wytwarzaniu lotnych popiołów. Z palenisk wielkich, wysokoprężnych kotłów odprowadza się w ciągu doby na hałdy przeszło tysiąc ton popiołu, toteż jego składowanie urasta do poważnego problemu. Trudności w lokalizacji wielkich usypisk skłoniły do szukania sposobów rozwiązania tego kłopotliwego zagadnienia. Pobrano próbki popiołów powstających po spalaniu węgla brunatnego.

Prace laboratoryjne i doświadczenia wykazały, iż popioły nadają się do stabilizacji dróg gruntowych. Praktykę z konińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego przeprowadzili szereg udanych prób z wykorzystaniem popiołów, jako składnika do betonów i zapraw murarskich. Wiażą one doskonale, stąd nadają się do produkcji lekkich betonów.

Mimo, że przy zastosowaniu tony popiołów w produkcji betonów komórkowych, koszt ich wytwarzania zmniejsza się o blisko 150 zł, nikt nie wykorzystuje ich w skalę przemysłową. Co więc stoi na przeszkodzie w szerokim wykorzystaniu z tego nowego i taniego tworzywa budowlanego? Podstawową przyczyną jest odbiór popiołów z elektrowni, (która stosuje dla swoich potrzeb hydro-transport). Niestety, mokre popioły z hałd nie nadają się do dalszej

przeróbki, gdyż są przydatne w budownictwie tylko wówczas, gdy są suche.

Chodzi więc tylko o to, żeby zastosoować w konińskiej elektrowni odpowiednie urządzenia, które umożliwią odbiór suchych popiołów. Inwestycja powinna się opłacić nawet samej elektrowni, gdyż dodatkowe środki uzyskane ze sprzedaży popiołów przyniesie mogą energetykowi dalsze 5 proc. oszczędności w kosztach wytwarzania energii elektrycznej. Przewiduje się, że jeśli popiołowe hałdy Zagłębia Konińskiego nie zostaną wykorzystane dla celów budowlanych, zajmą pokątne tereny. **Zapasy popiołów wzrosną bowiem w roku 1965 do blisko miliona ton.** (zet)

MARZEC	Marka
24	
wtorek	Słońce: 5.53—18.08

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 17 „Halka”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; POLSKI — g. 15 i 19 przedst. zamkn.; NOWY — g. 19 „Ania z Zielonego Wzgórza”; MARCINEK — g. 11 „Balwankowa bajka”.

W WOJEWÓDZTWIE

BLASZKI „W pustyni i w puszczy”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika „Krańców-

Apel mieszkańców Szkaradowa

Gromada Szkaradowo w powiecie rawickim od kilku lat przoduje w zbiorce na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej mieszkańcy zobowiązali się wykonać plan roczny do 22 lipca. W okresie dwóch minionych miesięcy zrealizowali wpłaty w 49,1 proc. Wyróżniły się wioski Ostoje i Janowo, które już w styczniu zapłaciły składki roczne na SFBS. Mieszkańcy gromady Szkaradowo wezwali do współzawodnictwa ludność pozostałych gromad powiatu rawickiego. (ka)

Przed IV Zjazdem PZPR

Wolsztyńskie zobowiązania

Podobnie, jak w całym kraju, załogi wolsztyńskich zakładów pracy oraz szkoły podejmują i realizują zobowiązania dla uczczenia IV Zjazdu PZPR i XX-lecia Ludowej Ojczyzny.

Pracownicy Rejonowego Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych w czynnie społecznym wyrównują boisko szkolne w Solcu i założą zieleniec przy nowej parceli rejonu. Gmina Spółdzielnia w Przemęcie pomoże przede wszystkim przy ukończeniu budowy WDK. Pracownicy Oddziału Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej wyremontują ul. Łąkową w Wolsztynie i obsadzą topolami plac w Rakoniewicach, a pracownicy PZGS zasadzą 700 drzewek wokół swojej posesji przy ul. Przemysłowej.

Załoga Nadleśnictwa Świętno realizuje zobowiązania — wartości 56 700 zł. Wykona m. in. nowe ogrodzenia przy osadzie nadleśnictwa. Równie cenne zobowiązania podjęli pracownicy Wolsztyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego, remontują transportery, ustawiają parkan, przygotowują drogi i zieleniec. Spółdzielnia Krawiecka „Bojownik” podjęła zobowiązanie — wartości 67 000 zł.

Wiejski Komitet FJN w Górsku przystąpi do budowy zlewni mleka (łącznie ze świetlicą). Wiele prac społecznych deklarują szkoły. Szkoła Podstawowa nr 1 w Wolsztynie realizuje przy budowie boiska nad jeziorem czyn, wartości 62 600 zł. Na uwagę zasługuje ścisła współpraca kierownictwa szkoły z Komitetem Rodzicielskim i rodzicami, szczególnie z pobliskiej wsi Niałek Wielki. Szkoła nr 2 przygotowuje lokal na jadalnię oraz płytki betonowe na założenie chodników na dziedzińcu szkolnym. Poważne zobowiązanie wykonuje szkoła w Obrze, deklarując również pomoc przy budowie WDK. Młodzież szkolna Rostarzewa

odpowiadamy

T. F. Grodzisk — Przy Technikum Łączności w Gdańsku (ul. Obronców Poczty Polskiej 2) istnieje dział telewizji. Podobne technika znajdują się w Łodzi ul. Piotrkowska 61, w Zduńskiej Woli — ul. Zielona 5, pow. Sieradz, Zielonej Górze, ul. Bema 20, zaś po XI kl. w Bydgoszczy ul. Świerczewskiego 87, w Gliwicach ul. Dworcowa 31, w Krakowie ul. Łobzowska 22, w Poznaniu ul. Kościuszki 77. Przy wszystkich tych uczelniach są internaty. (337)

nik szos”, Noteć „Zły śpi spokojnie”; CZARNKÓW „Naga wyspa”; GNIEZNO Lech „Pięć dni, pięć noc”, Polonia „Córka kapłana”; GOSTYN „Dwie strony medalu”; JAROCIN Cristal „Gra zwana miłością”, Echo „Miode zielone”; KALISZ Kosmos „Klimaty”, Oaza „Gwiazda szeryfa”, Stylowe „Prze mytnik z Piemontu”, Syrena „Har ry i kamerdyner”, Wolność „Fortunella”; KŁODAWA — nieczynne; KOŁO „Przemienieło z wiatrem”; KONIN Energetyka „Komicy świat Harolda Lloyd’a”, Górnik — nieczynne; KOŚCIAN — „Przemienieło z wiatrem”; KROTO SZYN „Taksówka do Tobruku”; LESZNO „Przygoda noworoczna”; MIEŻDZYCHÓD „Czas rozłąki”; NOWY TOMYŚL „Witaj smutku”; OBORNIKI „Dom z facjata”; OSTROW ROMAN „Krzyk strachu”; SŁOŃCE „Biały Kanion”; OSTRZE-



Zakłady Porcelany w Chodzieży produkują serwisy stołowe, śniadaniowe i do kawy oraz porcelanę laboratoryjną (łyżki, moździerze, menzurki), rury porcelanowe dla hutnictwa i porcelanę elektrotechniczną. 30 procent produkowanych wyrobów zakłady przeznaczają na eksport (25 krajów) głównie do ZSRR, Anglii, Holandii, Sudanu, Islandii, ZRA, Turcji, Syrii, Libanu i Iranu. Na zdjęciu: Jan Smierek przy malowaniu talerzy.

CAF — fot. Staszyszyn

MUZYKA

Melik Paszajew i popisy studentów

Poznańska Państwowa Opera zaprosiła na dwa wieczory I-go dyrygenta Teatru Wielkiego w Moskwie, Aleksandra Melika-Paszajewa. Znakomity artysta radziecki poprowadził „Cyrylika Sewilskiego” oraz „Fausta”. Melik-Paszajew zaprezentował się jako doświadczony maestro batuty, z nieprzeciętną sugestywnością podający orkiestrze i solistom — wszelkie szczegóły interpretacji. Każda fraza Rossiniego została tu zrozumiana i odczuta. Dynamika interesowała ciągłym różnicowaniem (efektowne pianissimo i crescendo). W dobrze rozplanowaną całość wlał Melik-Paszajew tyle temperamentu i polotu, że całość „Cyrylika” zalaśniała wszystkimi swymi żywymi, niestarzejącymi się kolorami. Zespół orkiestrowy nie tłumil solistów, którzy mogli swobodnie wyśpiewać się pod tą wrażliwą batutą (Pakuliska, Nikodem, Kondelina, Hankiewicz, Łukaszek, Machalla).

Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna występuje z cyklem kon-

Robotnicy rolni zdobywają tytuły

Jak się szacuje w PGR-ach, POM-ach i innych zakładach rolnych, o tytuły mistrza i robotnika kwalifikowanego ubiega się obecnie ok. 34 tys. robotników. Tytuły kwalifikacyjne można zdobywać w rolnictwie w 17 różnych specjalnościach, m. in. w dziedzinie: upraw polowych, hodowli bydła, ogrodnictwa, pszczołarstwa, można też zostać wykwalifikowanym stolarzem, tokarzem, kowalem a także otrzymać tytuł w takich, nowych w rolnictwie zawodach, jak: traktorzysta-mechanik, ślusarz ciągnikowy, elektromonter, meliorant-konserwator itp.

Jak dotąd największe zainteresowanie możliwością zdobycia tytułu wykazują robotnicy rolni woj. wrocławskiego oraz w województwach poznańskim, opolskim i olsztyńskim. (PAP)

Państwowa Średnia Szkoła (im. F. Chopina) po pierwszej, symbolicznej „Godzinie muzyki F. Nowowiejskiego”, dała jeszcze drugą w tym cyklu imprezę — o charakterze już kameralnym. Przeważało piśmiennictwo autora „Róż dla Safo”, z szczególnym uwzględnieniem długiego szeregu „malowank ludowych” ze Słaska, Mazowsza, Warmii i Kąszub. Śpiewali bardzo starannie przygotowani uczniowie klas prof. S. Sliwińskiej, W. Falak — Zielińskiej i L. Sulikowskiego. Drobne utwory instrumentalne wykonywały młode pianistki: A. Duczmal i A. Legocka (z kl. prof. M. Słuzewskiej i J. Zaklińskiej). I jeszcze wspomnijmy solidną grę skrzypka S. Gostyńskiego (ucznia prof. Kasprzaka). Odbiór imprezy było powtórzenie suity chóralnej z baletu „Opery „Król wicherów” pod batutą S. Kulczyńskiego i przy akompaniamencie fortepianu A. Kamińskiego.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

SALON PTF, Paderewskiego 7 — II indywidualna wystawa fotografii Jarosława Stanisławskiego — g. 10—19.

BWA — „Arsenal” — wystawa malarstwa grupy „Jednolita” — g. 10—13.

SALON WYSTAWOWY TMMP (Stary Rynek 10) — „Architektura Starego Poznania” w fotografii J. Korpala — g. 9—13.

MUZEJA

MUZEUM NARODOWE (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

Program radia i telewizji zamieszczamy na stronie poprzedniej.

W POZNANIU

WYSTAWY

PALAC KULTURY (II ptr.) — wystawa rysunków dziecięcych — „Bądźmy zdrowi” — g. 10—13. MUZEUM HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO Odwach — „Polska Ludowa w fotografii artystycznej”.